II Księga Kronik

Rozdział 1

**1**. Zatem Salomon, syn Dawida, wzmocnił się w swym królestwie, a WIEKUISTY, jego Bóg, był z nim i bardzo go rozsławił. **2**. Zaś Salomon rozkazywał całemu Israelowi, dowódcom nad tysiącami i setkami, sędziom, wszystkim przełożonym nad całym Izraelem oraz przedniejszym ojców. **3**. I Salomon poszedł, a z nim całe zgromadzenie, na wyżynę, która była w Gibeonie; bowiem tam był Namiot Zgromadzenia Boga, który Mojżesz, sługa WIEKUISTEGO, zrobił na puszczy. **4**. Ale Dawid przeniósł Skrzynię Boga z Kirjath Jearym, gdy przygotował jej miejsce; bowiem rozbił jej namiot w Jeruszalaim. **5**. Przed Przybytkiem WIEKUISTEGO, gdzie prosił w modlitwie Salomon i zgromadzenie, był także miedziany ołtarz, który zrobił Becalel, syn Urego, syna Chura. **6**. Wtedy Salomon podszedł do miedzianego ołtarza WIEKUISTEGO, który był przed Namiotem Zgromadzenia i ofiarował na nim tysiąc całopaleń. **7**. Owej nocy Bóg przyglądał się Salomonowi i powiedział do niego: Proś cokolwiek, a dam ci. **8**. Wtedy Salomon powiedział do Boga: Ty uczyniłeś wielkie miłosierdzie i oprócz Dawida, mojego ojca, zamiast niego ustanowiłeś mnie królem. **9**. Więc teraz, o WIEKUISTY, Boże, niech będzie utwierdzone Twoje słowo, które wypowiedziałeś do mojego ojca Dawida; gdyż Ty mnie uczyniłeś królem nad wielkim ludem, niczym proch ziemi. **10**. Dlatego daj mi mądrość i umiejętność, abym wychodził i wchodził przed ten lud; bowiem któż mógłby rozsądzać ten, tak znaczny lud. **11**. Wtedy Bóg powiedział do Salomona: Dlatego, że to miałeś w swoim sercu, a nie prosiłeś o bogactwa, o majętności i o sławę; o dusze tych, co ciebie nienawidzą; ani też nie prosiłeś o liczne dni, lecz prosiłeś o mądrość i umiejętność dla siebie, byś rozsądzał Mój lud, nad którym ustanowiłem cię królem **12**. mądrość i umiejętność zostanie ci dana; do tego dam ci bogactwa oraz majętność i sławę; zatem takim się nie stanie żaden z królów, którzy byli przed tobą i potem będą po tobie. **13**. Więc Salomon wrócił do Jeruszalaim sprzed Namiotu Zgromadzenia, z owej wyżyny, co leży w Gibeonie, oraz królował nad Israelem. **14**. Potem Salomon nazbierał wojennych wozów i jezdnych. Miał tysiąc czterysta wozów i dwanaście tysięcy jezdnych, których rozmieścił po miastach wozów oraz przy królu, w Jeruszalaim. **15**. Nadto król dostarczył do Jeruszalaim złota i srebra, jak kamienia, oraz dostarczył cedrów jak figowców, których wiele rośnie na polu. **16**. A Salomonowi przyprowadzono z Micraim konie oraz przedmioty pożądania; królewscy kupcy brali te przedmioty za zapłatę. **17**. Więc wychodzili i za sześćset sztuk srebra przyprowadzali z Micraim rydwany, a konia za sto pięćdziesiąt. Wszyscy królowie Chetejczyków oraz królowie aramejscy wówczas dostawali konie z ich rąk.

Rozdział 2

**1**. Zatem Salomon rozkazał, by budować dom Imieniu WIEKUISTEGO, a dla siebie pałac królewski. **2**. Salomon odliczył siedemdziesiąt tysięcy mężów – tragarzy i osiemdziesiąt tysięcy mężów, którzy kopalina górze, i do nich trzy tysiące sześciuset nadzorców. **3**. Salomon posłał też do Churama, króla Coru, mówiąc: Kiedy mój ojciec Dawid budował sobie dom do mieszkania, produkowałeś mu cedry. **4**. Oto ja będę budował dom Imieniu WIEKUISTEGO, mego Boga, aby mu go poświęcić; bym kadził przed Nim wonnymi rzeczami, w celu ustawicznego wystawiania chleba, całopalenia porannego, wieczornego, w sabaty, w nowiu miesięcy oraz w uroczyste święta WIEKUISTEGO, naszego Boga co będzie w Israelu przez wieki. **5**. A dom, który mam budować, będzie wielki; bowiem nasz Bóg jest większy od wszystkich bogów. **6**. Kto ma moc opóźnić, abym Mu dom zbudował? Bo niebiosa i niebiosa niebios ogarnąć Go nie mogą! A kim jestem ja, żebym Mu dom budował? Chyba tylko by przed Nim kadzić. **7**. Dlatego teraz poślij mi zręcznego męża, który by kształtował złoto, srebro, miedź, żelazo; purpurę, karmazyn i fiolet; umiał rysować i rzeźbić ze zręcznymi, którzy są przy mnie w Judzie i w Jeruszalaim; tymi, których ustanowił mój ojciec Dawid. **8**. Poślij mi także cedrowego, jodłowego i almugowego drzewa z Libanu; bo ja wiem, że twoi słudzy umieją wyrąbywać drzewo na Libanie; oto moi słudzy będą z twoimi sługami, **9**. aby mi przygotować jak najwięcej drzewa; bo dom, który ja buduję, ma być wielki oraz niezwykły. **10**. A robotnikom, twym sługom, którzy mają wycinać drzewo, dam dwadzieścia tysięcy korcy wymłóconej pszenicy, dwadzieścia tysięcy korcy jęczmienia, dwadzieścia tysięcy wiader wina i dwadzieścia tysięcy baryłek oliwy. **11**. Zatem Churam, król Coru, odpowiedział na piśmie, które posłał do Salomona: WIEKUISTY umiłował Swój lud i ustanowił cię nad nim królem. **12**. I Churam oznajmił: Niech będzie uwielbiony WIEKUISTY, Bóg Israela, który uczynił niebiosa i ziemię, który dał królowi Dawidowi mądrego, zręcznego, rozumnego i roztropnego syna, aby zbudował dom WIEKUISTEMU, a sobie królewski pałac. **13**. Teraz posłałem ci mądrego, roztropnego i zdolnego męża Churama Abi; **14**. syna niewiasty z córek Dana. Jego ojciec był obywatelem Coru, umiejącym wyrabiać ze złota, srebra, miedzi, żelaza, kamienia i drzewa, oraz purpurę, fiolet na subtelnym lnie, czy karmazynowy jedwab; który z twymi biegłymi oraz biegłymi twojego ojca, mojego pana, Dawida, umie wyrzeźbić każdą rzeźbę oraz wymyślić wszelką misterną robotę, którą mu zadadzą. **15**. Tylko niech mój pan przyśle co obiecał swym sługom: Pszenicę, jęczmień, oliwę i wino. **16**. Zaś my nawycinamy drzewa z Libanu, ile go potrzeba, i po morzu, spuścimy na tratwach do Jafo, a ty każesz je zwieźć do Jeruszalaim. **17**. Więc Salomon zliczył wszystkich cudzoziemców, co byli w israelskiej ziemi po owym spisie, w którym ich policzył jego ojciec Dawid, i znalazło się ich sto pięćdziesiąt trzy tysiące sześciuset. **18**. Z nich ustanowił siedemdziesiąt tysięcy tych, co nosili ciężary; osiemdziesiąt tysięcy tych, co wyrąbywali na górze, i trzy tysiące sześciuset przełożonych nad robotami ludu.

Rozdział 3

**1**. Zatem Salomon zaczął budować Dom WIEKUISTEGO w Jeruszalaim, na górze Moria, którą ukazano jego ojcu Dawidowi; w miejscu, które było ustanowione Dawidowi na klepisku Ornana Jebusyty. **2**. Zaś zaczął budować drugiego dnia, w drugim miesiącu, czwartego roku swojego panowania. **3**. Takie były wymiary, według których Salomon budował Dom Boga: Długość sześćdziesiąt łokci, licząc łokieć dawnego wymiaru; a szerokość dwadzieścia łokci; **4**. zaś Przedsionek, który był z przodu owej długości i z przodu szerokości domu miał dwadzieścia łokci; jego wyniesienie to sto dwadzieścia łokci; a od wewnątrz wyłożył go szczerym złotem. **5**. Duży dom pokrył drzewem cyprysowym oraz wyłożył szczerym złotem, wprowadzając powyżej wzory palm oraz łańcuszki. **6**. Dla ozdoby wyłożył dom drogimi kamieniami, zaś złoto było parwaimskim złotem. **7**. Zatem pokrył złotem Dom – jego belki, progi, ściany i drzwi, a na ścianach wygrawerował cheruby. **8**. Wybudował też wewnętrzne Święte Świętych, którego długość wynosiła dwadzieścia łokci, czyli szerokość Domu z przodu, a szerokość także dwadzieścia łokci; i pokrył je sześciuset talentami szczerego złota. **9**. Gwoździe ważyły pięćdziesiąt szekli złota. Nadto górne komnaty pokrył złotem. **10**. Rzeźbioną robotą wykonał też dwa cheruby dla wewnętrznego Świętego Świętych oraz pokrył je złotem. **11**. Rozpiętość skrzydeł cherubów wynosiła dwadzieścia łokci, przy czym skrzydło jednego, długości pięciu łokci, dotykało ściany Domu; a drugie skrzydło, mające także pięć łokci, dotykało skrzydła drugiego cheruba. **12**. Także skrzydło drugiego cheruba, długości pięciu łokci, dotykało ściany Domu, a drugie skrzydło, mające także pięć łokci, dosięgało skrzydła drugiego cheruba. **13**. Skrzydła owych cherubów rozpościerały się na dwadzieścia łokci, stali oni na nogach, a ich twarze były zwrócone ku Domowi. **14**. Sprawił też Zasłonę z bisioru, z fioletem, szkarłatem i karmazynem, oraz kazał wyhaftować na niej cheruby. **15**. A przed Domem wykonał dwie kolumny, długości trzydzieści pięć łokci; zaś na ich szczycie były kapitele na pięć łokci. **16**. Sporządził też łańcuszki, jak w Świątyni i umocował je na głowicach kolumn; sprawił również sto jabłuszek granatu, które narzucono na łańcuszki. **17**. I postawił te kolumny na przedzie Przybytku, jedną z prawej, a drugą z lewej strony. Imię tej z prawej strony nazwał Jachin, a imię tej z lewej strony Boaz.

Rozdział 4

**1**. Zrobił nadto miedziany ołtarz, na dwadzieścia łokci wzdłuż i na dwadzieścia łokci wszerz, a wzwyż na dziesięć łokci. **2**. Dał też zrobić odlewane Morze, na dziesięć łokci od brzegu do brzegu, wokół okrągłe; jego wysokość to pięć łokci, a jego obwód to w około trzydzieści łokci. **3**. Zaś pod nim, przy brzegu, wokoło, otaczały je wizerunki ogórków, których było dziesięć na łokieć i wokoło otaczały Morze; dwa rzędy ogórków ulanych wraz z odlewem. **4**. A stało na dwunastu bykach. Trzy patrzały na północ, trzy patrzały na zachód, trzy patrzały na południe, a trzy patrzały na wschód; to morze stało na ich wierzchu, a wszystkie ich tyły były pod morzem. **5**. Miało ono grubość dłoni; zaś jego brzeg był jak skraj kubka w kształcie liliowego kwiatu, a brało w siebie trzy tysiące batów. **6**. Nadto wykonał dziesięć wanien, aby się w nich obmywać, i postawił pięć po prawej, i pięć po lewej stronie; obmywano w nich to, co należało do całopalenia; ale w morzu obmywali się z niego kapłani. **7**. Zrobił też dziesięć złotych świeczników, w kształcie jakim miały być oraz ustawił je w Przybytku; pięć po prawej, a pięć po lewej stronie. **8**. I zrobił dziesięć stołów, które postawił w Przybytku; pięć po prawej, a pięć po lewej stronie; zrobił też sto złotych czasz. **9**. Nadto zbudował dziedziniec kapłanów oraz wielki ogrodzony teren i drzwi do owego ogrodzonego terenu, a drzwi obił miedzią. **10**. Zaś Morze postawił po prawej stronie, na wschodzie, ku południu. **11**. Churam zrobił też kotły, łopatki i miednice. **12**. Zatem Churam dokończył pracę, którą uczynił dla króla Salomona do Domu Boga: Dwie kolumny sklepione głowicami na wierzchu tych dwóch kolumn; dwie kraty, które okrywały owe dwie sklepiające głowice, które były na wierzchu kolumn. **13**. Nadto czterysta jabłek granatu do owych dwóch krat; dwa rzędy jabłek granatu na każdej kracie i one okrywały dwie sklepiające głowice, które były z wierzchu kolumn. **14**. Porobił także podnóża i postawił na podnóżach umywalnie. **15**. Jedno Morze, a pod nim dwanaście byków. **16**. I Churam Abi zrobił królowi Salomonowi do Domu WIEKUISTEGO z czystej miedzi: Kotły, łopatki oraz wszystkie naczynia. **17**. Król odlewał je w iłowatej ziemi na równinach Jardenu, między Sukoth i między Ceredą. **18**. Więc Salomon wyprodukował bardzo wiele tego wszystkiego naczynia, tak, że nie ustalano wagi miedzi. **19**. Salomon wyprodukował także wszystkie sprzęty Domu Boga, jak złoty ołtarz i stoły, na których stały wystawne chleby. **20**. Także świeczniki oraz ich szczerozłote lampy, aby je rozświecano według ustawy przed Miejscem Najświętszym; **21**. nadto kwiaty, lampy, złote szczypce, których złoto było wyborne; **22**. nożyki do knotów, miednice, łyżki, ze szczerego złota kadzielnice, bramę Domu, drzwi wewnętrzne do Świętego Świętych oraz ze złota drzwi do Domu, czyli do Przybytku.

Rozdział 5

**1**. I została dokończona cała praca, którą wykonał Salomon dla Domu WIEKUISTEGO, po czym Salomon wniósł rzeczy, które oddzielił jego ojciec Dawid; srebro, złoto oraz wszystkie naczynia włożył do skarbca Domu Boga. **2**. Wówczas Salomon zebrał do Jeruszalaim starszych Israela, wszystkich przedniejszych pokoleń oraz przedniejszych ojców synów israelskich, aby przenieśli Skrzynię Przymierza WIEKUISTEGO z miasta Dawida, którym jest Cyon. **3**. Więc w uroczyste święto, które jest siódmego miesiąca, zebrali się do króla wszyscy israelscy mężowie. **4**. A gdy się zeszli wszyscy starsi Israela, Lewici wzięli Skrzynię; **5**. oraz przenieśli Skrzynię, Namiot Zgromadzenia i wszystkie święte naczynia, które były w namiocie; przenieśli je kapłani oraz Lewici. **6**. Zatem król Salomon i całe israelskie zgromadzenie, które się zeszło do niego, przed Skrzynię, ofiarowali owce i byki, których nie liczono oraz nie zliczono z uwagi na wielką ilość. **7**. Zatem kapłani wnieśli Skrzynię Przymierza WIEKUISTEGO na jej miejsce, do wnętrza Domu, do Świętego Świętych, pod skrzydła cherubinów; **8**. bowiem cherubini mieli rozciągnięte skrzydła nad miejscem Skrzyni i cherubini okrywali Skrzynię oraz z wierzchu jej drążki. **9**. I wyciągnęli te drążki tak, że same końce, bardziej niż Skrzynia, były widoczne na powierzchni Najświętszego miejsca; ale nie było ich widać z zewnątrz. I tam zostały aż do tego dnia. **10**. W Skrzyni nie było wiele, jedynie dwie tablice, które Mojżesz włożył na Chorebie, gdy WIEKUISTY ustanowił przymierze z synami Israela, po ich wyjściu z Micraim. **11**. A gdy kapłani wychodzili z uświęcenia, bo wszyscy kapłani się spotkali oraz się oczyścili, gdyż jeszcze nie chronili przydziału; **12**. Lewici śpiewacy i wszyscy, co byli przy Asafie, Hemanie, i Jedutunie, ich synowie oraz ich bracia odziani w bisior, stanęli po wschodniej stronie ołtarza z cymbałami, harfami i cytrami, a przy nich stu dwudziestu trąbiących w trąby kapłanów. **13**. I stało się, że gdy jeden za drugim trąbili, śpiewali oraz jeden za drugim wydawali głos, chwaląc i sławiąc WIEKUISTEGO; gdy podnosili głos na trąbach, na cymbałach i na innych instrumentach muzycznych oraz chwalili WIEKUISTEGO, że jest dobry, że na wieki trwa jego miłosierdzie wtedy ten dom, to jest Dom WIEKUISTEGO został napełniony obłokiem, **14**. tak, że kapłani nie mogli utrzymać pozycji stojącej i pełnić służbę z powodu tego obłoku; bowiem Dom Boga napełniła chwała WIEKUISTEGO.

Rozdział 6

**1**. Wtedy Salomon rzekł: WIEKUISTY powiedział, że przebywa w chmurze. **2**. A ja zbudowałem Dom rezydencję dla Ciebie; stałe miejsce, gdzie miałbyś pozostawać na wieki. **3**. I król zwrócił swoje oblicze oraz wysławiał Boga całemu zgromadzeniu Israela, a stało całe israelskie zgromadzenie. **4**. Więc powiedział: Uwielbiony WIEKUISTY, Bóg Israela, który swymi ustami mówił do mojego ojca Dawida, i wypełnił to znakiem, mówiąc: **5**. Od dnia, którego wyprowadziłem mój lud z ziemi Micraimu, nie wybrałem miasta we wszystkich pokoleniach israelskich do zbudowania Domu, gdzie by przebywało Moje Imię, ani też nie wybrałem męża, który byłby wodzem nad Moim israelskim ludem. **6**. Ale wybrałem Jeruszalaim, aby tam przebywało Moje Imię; wybrałem też Dawida, aby był nad Moim israelskim ludem. **7**. W sercu mojego ojca Dawida powstało, by zbudować Dom Imieniu WIEKUISTEGO, Boga Israela. **8**. Lecz WIEKUISTY powiedział do mojego ojca Dawida: Aczkolwiek powstało w twoim sercu, by zbudować Dom Mojemu Imieniu, i dobrze uczyniłeś, że to zaplanowałeś w swoim sercu; **9**. jednak nie ty będziesz budował ten Dom; ale twój syn, który wyjdzie z twych bioder; ten zbuduje Dom Memu Imieniu. **10**. I WIEKUISTY utwierdził swoje słowo, które powiedział; bowiem powstałem zamiast mego ojca Dawida, i usiadłem na tronie Israela, jak powiedział WIEKUISTY oraz zbudowałem ten Dom Imieniu WIEKUISTEGO, Boga Israela. **11**. Tam też postawiłem ową Skrzynię, w której jest Przymierze WIEKUISTEGO, które zawarł z synami Israela. **12**. Wtedy Salomon stanął przed ołtarzem WIEKUISTEGO, przed całym israelskiem zgromadzeniem oraz wyciągnął swoje ręce. **13**. Gdyż Salomon zrobił miedzianą platformę, którą postawił na zewnętrznym dziedzińcu, o wymiarach pięć łokci wzdłuż, pięć łokci wszerz, trzy łokcie wzwyż; wszedł na nią, przyklęknął na kolana przed całym zgromadzeniem Israela, wyciągnął ręce ku niebu, **14**. i powiedział: WIEKUISTY, Boże Israela! Nie ma w niebiosach i na ziemi Boga podobnego do Ciebie. Przestrzegasz umowy i miłosierdzia nad Twoimi sługami, którzy chodzą przed Tobą całym swym sercem. **15**. Ty, który spełniłeś Twojemu słudze Dawidowi, memu ojcu, to co zapowiedziałeś. Co mówiłeś Twoimi ustami dziś tu skutecznie wypełniłeś. **16**. Dlatego teraz, WIEKUISTY, Boże Israela, spełń Twojemu słudze Dawidowi, memu ojcu, co mu zapowiedziałeś, mówiąc: Nie będzie odjęty przed Mym obliczem mąż siedzący na tronie Israela, jeśli tylko twoi synowie będą przestrzegać swej drogi, chodząc w Moim Prawie, jak ty chodziłeś przed Mym obliczem. **17**. A teraz, WIEKUISTY, Boże Israela, niech będzie utwierdzone Twe słowo, które mówiłeś do Twojego sługi Dawida. **18**. Lecz rzeczywiście, czyż Bóg będzie mieszkał z człowiekiem na ziemi? Oto niebiosa i niebiosa niebios nie mogą Cię ogarnąć! Więc jakże ten Dom, który zbudowałem? **19**. Spojrzyj na modlitwę Twojego sługi oraz na jego prośbę, WIEKUISTY, mój Boże; wysłuchaj wołania i modlitwy, którą przed Tobą modli się twój sługa. **20**. By Twe oczy były otwarte nad tym Domem we dnie i w nocy; nad tym miejscem, o którym powiedziałeś, że tu będzie przebywać Twoje Imię; i byś wysłuchiwał modlitwy, którą twój sługa będzie się modlił na tym miejscu. **21**. Zatem wysłuchaj prośby Twojego sługi i Twojego israelskiego ludu, którą będą się modlić na tym miejscu. Ty wysłuchaj z miejsca Twego mieszkania, z niebios, a gdy wysłuchasz bądź miłościw. **22**. Gdyby człowiek zgrzeszył przeciwko swemu bliźniemu i doprowadził go do przysięgi, by przysiągł, a owa przysięga przyszła przed Twój ołtarz w tym Domu; **23**. Ty wysłuchaj z niebios, rozeznaj i rozsądź Twoje sługi, odpłacając niegodziwemu, zostawiając jego drogę na jego głowie, a przyznając rację prawemu w tej sprawie i odpłacając mu według jego sprawiedliwości w tej sprawie. **24**. Gdyby Twój israelski lud został porażony przez nieprzyjaciela, dlatego, że zgrzeszyli przeciwko Tobie, a się nawrócił, wyznając Twoje Imię, modląc się i przepraszając Cię w tym Domu; **25**. Ty wysłuchaj z niebios, odpuść grzech Twojemu israelskiemu ludowi i przywróć ich do ziemi, którą dałeś im oraz ich ojcom. **26**. Także gdyby było zamknięte niebo i nie było deszczu, bowiem zgrzeszyli Tobie, a będą się modlić na tym miejscu, wyznając Twoje Imię, oraz gdy ich udręczysz i odwrócą się od swojego grzechu; **27**. Ty wysłuchaj z niebios, odpuść grzech Twoich sług i Twojego israelskiego ludu, naucz ich prawej drogi, po której pójdą, oraz daj deszcz na Twą ziemię, którą dałeś w dziedzictwo Twojemu ludowi. **28**. Gdyby był głód na ziemi, gdyby był mór, susza, rdza, szarańcza i chrząszcze; jeśliby go ścisnął jego nieprzyjaciel w ziemi jego zamieszkania, albo jakakolwiek plaga, czy dolegliwość; **29**. każdą modlitwę i każdą prośbę, którą uczyni którykolwiek człowiek, albo cały Twój lud israelski, każdy poznając swoją ranę i boleść, oraz podniesie swoje ręce w tym Domu; **30**. Ty wysłuchaj z niebios, z miejsca Twojego zamieszkania, odpuść i oddaj każdemu według wszystkich jego dróg, Ty, który znasz jego serce; bo Ty, Ty sam znasz serca synów ludzkich. **31**. Aby się Ciebie bali i chodzili Twoimi drogami we wszystkie dni, w których będą żyć na obliczu ziemi, którą dałeś naszym przodkom. **32**. Nadto i cudzoziemiec, który nie jest z Twojego israelskiego ludu, i ten przyjdzie z dalekiej ziemi z powodu Twego wielkiego Imienia, Twojej możnej ręki, i z powodu Twego wyciągniętego ramienia; gdy przyjdą i będą się modlić w tym Domu; **33**. Ty wysłuchaj z niebios, z miejsca Twojego zamieszkania, i uczyń wszystko, o co zawoła do ciebie ów cudzoziemiec; by wszystkie narody ziemi poznały Twoje Imię; aby się Ciebie bali, jak Twój lud israelski, i by wiedzieli, że Twe Imię jest wzywane na terenie tego Domu, który zbudowałem. **34**. Gdyby Twój lud wyszedł na wojnę przeciwko swoim wrogom, drogą, którą ich poślesz, i będą się modlilić w kierunku tego miasta, które wybrałeś oraz Domu, który zbudowałem dla Twojego Imienia; **35**. z niebios wysłuchaj ich modlitwy, ich prośby, oraz wykonaj to, co jest właściwe. **36**. Gdyby zgrzeszyli przeciw Tobie, bo nie ma człowieka, który nie zgrzeszył, więc rozgniewawszy się na nich, poddasz ich pod moc wroga, który ich pojmie i zaprowadzi w niewolę do dalekiej, czy bliskiej ziemi; **37**. jednak się opamiętają w swoim sercu, w owej ziemi, do której zostali zaprowadzeni w niewolę, i nawróciwszy się, będą się modlić w ziemi swojej niewoli, mówiąc: Zgrzeszyliśmy, źle uczyniliśmy, byliśmy niegodziwymi; **38**. oraz nawrócą się do Ciebie z całego swojego serca i z całej swej duszy w ziemi swojej niewoli, do której zostali zaprowadzeni; a będą się modlić w kierunku swojej ziemi, którą dałeś ich przodkom; miasta, które wybrałeś oraz do Domu, który zbudowałem Twemu Imieniu; **39**. wysłuchaj z niebios, z miejsca Twojego zamieszkania, ich modlitwę oraz ich prośbę; wykonaj to, co jest właściwe, i odpuść Twojemu ludowi, który Ci zgrzeszył. **40**. A teraz, Boże, proszę, niech Twoje oczy będą otwarte i Twoje uszy uważne na modlitwę z tego miejsca. **41**. Więc teraz wyrusz, WIEKUISTY, Boże, na Twój odpoczynek, Ty i Skrzynia Twojej mocy. Twoi kapłani, WIEKUISTY, Boże, niech noszą na sobie zbawienie, a Twoi święci niech się radują dobrym zrozumieniem. **42**. WIEKUISTY, Boże! Nie odwracaj oblicza Twojego pomazańca; pamiętaj o miłosierdziu względem Dawida, Twojego sługi.

Rozdział 7

**1**. A gdy Salomon dokończył modlitwę, wtedy zstąpił z nieba ogień i pochłonął ofiary całopalenia, a Dom napełniła chwała WIEKUISTEGO. **2**. Więc kapłani nie mogli wejść do Domu WIEKUISTEGO, bowiem chwała WIEKUISTEGO napełniła Dom WIEKUISTEGO. **3**. Zaś wszyscy potomkowie Israela, widząc, jak na Dom zstępował ogień i chwała WIEKUISTEGO, upadli swą twarzą na ziemię, na posadzkę, i kłaniając się, chwalili WIEKUISTEGO, że jest dobry, że na wieki trwa Jego miłosierdzie. **4**. A król oraz cały lud składali ofiary przed WIEKUISTYM. **5**. Zatem gdy otwierali Dom Boga, król Salomon zabił na ofiary dwadzieścia dwa tysiące byków i sto dwadzieścia tysięcy owiec król oraz cały lud. **6**. A kapłani stali w swych rzędach. Także Lewici z instrumentami, które wyprodukował król Dawid do chwalenia WIEKUISTEGO; do pieśni WIEKUISTEMU, że na wieki trwa Jego miłosierdzie; czyli pieśni Dawida, które im podał. Naprzeciwko nich, trąbili kapłani, a wszyscy Israelici niezachwianie stali. **7**. Nadto Salomon oddzielił wnętrze dziedzińca, które było przed Domem WIEKUISTEGO, gdyż tam ofiarował całopalenia oraz łój ofiar dziękczynnych; bowiem na miedzianym ołtarzu, który zrobił Salomon, nie mogły się pomieścić całopalenia, ofiary z pokarmów oraz tłuszcz. **8**. I Salomon obchodził owego czasu uroczyste święto przez siedem dni, a z nim cały Israel, bardzo wielkie zgromadzenie, od wejścia do Chamath aż do potoku Micraimu. **9**. Potem, ósmego dnia uczynili uroczyste zebranie; bowiem oddanie ołtarza obchodzili przez siedem dni i uroczyste święto przez siedem dni. **10**. A dwudziestego trzeciego dnia, siódmego miesiąca, rozpuścił lud do swych mieszkań; radosny i cieszący się w swoim sercu z dobrodziejstwa, które WIEKUISTY uczynił Dawidowi, Salomonowi oraz swojemu ludowi, Israelowi. **11**. Więc Salomon dokończył Dom WIEKUISTEGO oraz dom króla; i szczęśliwie wykonał wszystko, co zaplanował w swym sercu, by uczynić w Domu WIEKUISTEGO i w swoim domu. **12**. Potem, w nocy, Salomon miał widzenie WIEKUISTEGO, który powiedział do niego: Wysłuchałem twoją modlitwę i wybrałem sobie to miejsce na dom ofiary. **13**. Jeżeli zamknę niebo, żeby nie było deszczu; jeśli rozkażę szarańczy, aby wyżarła ziemię, czy też poślę zarazę na Mój lud; **14**. a Mój lud, nad którym wzywano Mego Imienia się ukorzy, będzie się modlił oraz szukał Mojego oblicza, odwróciwszy się od złych dróg wtedy Ja, z niebios, wysłucham oraz odpuszczę ich grzech i uzdrowię ich ziemię. **15**. Także Moje oczy będą otwarte, a moje uszy uważne na modlitwę z tego miejsca. **16**. Teraz wybrałem i uświęciłem ten Dom, aby tu na wieki przebywało Moje Imię; tu będą Moje oczy i Moje serce przez wszystkie dni. **17**. A ty będziesz chodził przede Mną, jak chodził Dawid, twój ojciec, i będziesz robił wszystko, co ci przykazałem, strzegąc Moich ustaw i Moich sądów. **18**. Wtedy utwierdzę tron twojego królestwa, jak uczyniłem umowę z twoim ojcem Dawidem, mówiąc: Nie będzie wewnątrz odjęty mąż panujący nad Israelem. **19**. Zaś jeśli wy się odwrócicie, opuścicie Moje ustawy i Moje przykazania, które wam dałem, odejdziecie i będziecie służyli cudzym bogom oraz będziecie się im kłaniali; **20**. wtedy was wykorzenię z Mojej ziemi, którą im dałem; a ten Dom, który poświęciłem Memu Imieniu, odrzucę od Mojego oblicza oraz podam go na przypowieść, na drwinę, pomiędzy wszystkie narody. **21**. W tym Domu, który był sławny, wszystko będzie spustoszone; więc przechodzący powie: Dlaczego WIEKUISTY tak uczynił tej ziemi i temu Domowi? **22**. Wtedy odpowiedzą: Dlatego, że opuścili WIEKUISTEGO, Boga swych przodków, który ich wyprowadził z ziemi Micraim, a chwycili się cudzych bogów, im się kłaniali i im służyli; dlatego przyprowadził na nich to wszystko złe.

Rozdział 8

**1**. A po przejściu dwudziestu lat, w których Salomon budował Dom WIEKUISTEGO oraz swój dom, **2**. pobudował też miasta, które Churam zwrócił Salomonowi, i dał tam mieszkanie synom Israela. **3**. Potem Salomon ciągnął do Chamath Coby i ją wziął. **4**. Zbudował też Tadmor na puszczy oraz pobudował w Chamath wszystkie miasta, w których były składy. **5**. Nadto zbudował wyższe Beth–Choron i niższe Beth–Choron, miasta obronne z murami, bramami i zaporami. **6**. Także Baalath i wszystkie miasta, w których Salomon miał składy, wszystkie miasta dla wozów oraz miasta dla jezdnych. Wszystko cokolwiek zaplanował zbudować w Jeruszalaim, na Libanie oraz po całej ziemi swego panowania było według jego upodobania. **7**. Cały też lud, który pozostał z Chittejczyków, Emorejczyków, Peryzejczyków, Chiwitów i Jebusytów, którzy nie byli z Israela; **8**. tych z ich synów, co zostali po nich w owej ziemi; których nie wygubili synowie Israela, Salomon uczynił hołdownikami do tego dnia. **9**. Lecz z synów israelskich, których Salomon nie uczynił sługami swoich robót, gdyż oni byli walecznymi mężami, jego przedniejszymi dowódcami, przełożonymi nad jego wozami i nad jezdnymi, **10**. z tych było dwustu pięćdziesięciu przedniejszych przełożonych, których miał król Salomon, aby panowali nad ludem. **11**. Zaś córkę faraona Salomon przeniósł z miasta Dawida do domu, który jej zbudował; bowiem mówił: Nie będzie mieszkała moja żona w domu Dawida, króla Israela, gdyż jest święty, bo weszła do niego Skrzynia WIEKUISTEGO. **12**. Zatem Salomon składał całopalenia WIEKUISTEMU na ofiarnicy WIEKUISTEGO, którą zbudował przed Przedsionkiem. **13**. Ofiarne zajęcie na każdy dzień, według rozkazu Mojżesza: W szabaty, w nowiu miesiąca oraz trzy razy w roku, podczas uroczystych świąt w święto Przaśników, w święto Tygodni i w święto Szałasów. **14**. Nadto według rozporządzenia swojego ojca Dawida, wyznaczył działy kapłanów w ich służbie i Lewitów w ich powinnościach, aby chwalili Boga oraz służyli przy kapłanach według zajęcia każdego dnia; także odźwiernych w ich działach przy każdej bramie; bowiem taki był rozkaz Dawida, męża Boga. **15**. Zatem nie odstąpili od królewskiego rozkazu o kapłanach oraz Lewitach, odnośnie wszystkich rzeczy i skarbów. **16**. Więc utwierdzono wszystkie prace Salomona, od owego dnia, w którym został założony dom WIEKUISTEGO aż do jego wykończenia; i został dokończony Dom WIEKUISTEGO. **17**. A Salomon pojechał do Ecjon–Geber i do Elath, nad brzegiem morskim w ziemi Edomu. **18**. Zaś Churam posłał mu przez rękę swoich sług okręty oraz znającą morze służbę, która pojechała ze sługami Salomona do Ofir; wzięli stamtąd czterysta pięćdziesiąt talentów złota i przynieśli do króla Salomona.

Rozdział 9

**1**. Wtedy, słysząc o sławie Salomona, z bardzo wielkim bogactwem z wielbłądami niosącymi wonne rzeczy, wiele złota i drogiego kamienia, przyjechała do Jeruszalaim królowa Szeby, aby doświadczyć Salomona w trudnych kwestiach. A gdy przyszła do Salomona, mówiła z nim o wszystkim, co miała w swoim sercu. **2**. Zaś Salomon jej odpowiedział na wszystkie jej słowa; przed Salomonem nie było nic ukrytego, na co by jej nie odpowiedział. **3**. Dlatego królowa Szeby widząc mądrość Salomona; Dom, który zbudował; **4**. także potrawy jego stołu, siedziby jego sług; funkcje tych, co służyli i ich szaty; jego podczaszych i ich szaty; górną komnatę, którą wchodził do Domu WIEKUISTEGO nie mogła wyjść z podziwu. **5**. Więc powiedziała do króla: Prawdziwa to mowa, którą słyszałam w mojej ziemi o twoich sprawach oraz o twej mądrości. **6**. Ale nie wierzyłam tym słowom, aż przyjechałam i oglądałam swoimi oczyma; ale oto nie powiedziano mi i połowy o wielkiej twojej mądrości; przez to powiększyłeś sławę, o której słyszałam. **7**. Szczęśliwi twoi mężowie i szczęśliwi ci twoi słudzy, którzy zawsze przed tobą stoją i słuchają twojej mądrości. **8**. Niech będzie wysławiony WIEKUISTY, twój Bóg, który cię sobie upodobał, aby przed WIEKUISTYM, twoim Bogiem, posadzić cię na Swym tronie za króla. Twój Bóg umiłował Israela i aby go umocnić na wieki, ustanowił cię królem nad nimi, byś czynił sąd i sprawiedliwość. **9**. I dała królowi sto dwadzieścia talentów złota, bardzo wiele wonnych rzeczy i drogiego kamienia; nigdy nie położono takich wonnych rzeczy, jakie dała królowa Szeby królowi Salomonowi. **10**. Nadto słudzy Churama i słudzy Salomona, co przywieźli złoto z Ofiru, przywieźli i drzewo almugowe oraz drogie kamienie. **11**. Zaś z owego drzewa almugowego król zrobił trakt do Domu WIEKUISTEGO i do domu króla oraz harfy i lutnie dla śpiewaków; nigdy przedtem takich nie widziano w ziemi judzkiej. **12**. Król Salomon dał także królowej Szeby przedmioty pożądania, które chciała i o które prosiła; a sam sobie zachował to, co przyniosła dla króla. Potem się wróciła i odjechała do swej ziemi; ona i jej słudzy. **13**. A waga złota, które przychodziło do Salomona w każdym roku, wynosiła sześćset sześćdziesiąt sześć talentów złota. **14**. Oprócz tego, co przynosili ludzie kupujący oraz handlarze. Także wszyscy królowie arabscy oraz książęta owej ziemi przywozili Salomonowi złoto i srebro. **15**. Dlatego król Salomon zrobił dwieście tarcz z kutego złota; sześćset szekli kutego złota wychodziło na każdą tarczą. **16**. Nadto trzysta puklerzy z kutego złota; trzysta złotych szekli wychodziło na każdy puklerz; i król je złożył w domu Lasu Libańskiego. **17**. Król zrobił także wielki tron ze słoniowej kości oraz powlókł go szczerym złotem. **18**. A przy tronie było sześć stopni; zaś podnóżek był ze złota i został przymocowany do tronu; także poręcze z obu stron, gdzie było miejsce siedzenia; a przy poręczach stały dwa lwy. **19**. Nadto dwanaście lwów stało z obu stron na sześciu stopniach; nic takiego nie zrobiono w żadnym królestwie. **20**. Wszystkie naczynia, z których pijał król Salomon, były złote, i cały sprzęt w domu Lasu Libańskiego był ze szczerego złota; nie było nic ze srebra, gdyż za dni Salomona nie miało ono żadnej wartości. **21**. Gdyż po morzu jeździły królewskie okręty ze sługami Churama i raz na trzy lata okręty wracały z morza, przynosząc złoto, srebro, kości słoniowe, małpy i pawie. **22**. A król Salomon urósł nad wszystkich ziemskich królów w bogactwie i mądrości. **23**. Dlatego wszyscy ziemscy królowie pragnęli widzieć Salomona, aby słuchać jego mądrości, którą Bóg dał w jego serce. **24**. Oni też przynosili, każdy swój upominek, i to w każdy rok: Srebrne naczynia, złote naczynia, szaty, zbroje i wonne rzeczy, konie i muły. **25**. Więc Salomon miał cztery tysiące zagród koni i wozów oraz dwanaście tysięcy jezdnych, których rozmieścił w miastach wozów oraz przy sobie, w Jeruszalaim. **26**. I panował nad wszystkimi królami, od rzeki do ziemi Pelisztinów, i aż do granicy Micraimu. **27**. I król złożył w Jeruszalaim srebra jak kamienia, a cedrów złożył jak drzew figowych, których na polu jest bardzo wiele. **28**. Konie przyprowadzano Salomonowi z Micraim oraz ze wszystkich ziem. **29**. A resztę spraw Salomona, tych pierwszych i ostatnich, zapisano w księdze proroka Natana, w proroctwie Achiji Szylonity oraz w widzeniach Jeddy widzącego, który prorokował przeciwko Jerobeamowi, synowi Nebata. **30**. Salomon królował czterdzieści lat w Jeruszalaim nad całym Israelem. **31**. Potem Salomon zasnął jak jego przodkowie, i pochowano go w mieście Dawida, jego ojca, a zamiast niego królował jego syn Rehabeam.

Rozdział 10

**1**. Zatem Rehabeam pojechał do Szechem; bo w Szechem zebrał się cały Israel, aby go ustanowić królem. **2**. A kiedy to usłyszał Jerobeam, syn Nebata, który był w Micraim, gdzie uciekł przed królem Salomonem Jerobeam powrócił z Micraim; **3**. bowiem posłali i go wezwali. Więc przyszedł Jerobeam oraz cały Israel i powiedzieli do Rehabeama, mówiąc: **4**. Twój ojciec nas ciężko ucisnął; ale teraz, ulżyj ciężkiej pracy u twojego ojca oraz ciężkiemu uciskowi, który na nas włożył, a będziemy ci służyć. **5**. A on im powiedział: Po trzech dniach do mnie powróćcie. Więc lud odszedł. **6**. Zaś król Rehabeam wszedł w radę ze starszymi, którzy stawali przed jego ojcem Salomonem, za jego życia, mówiąc: Co wy radzicie? Jaką przynieść odpowiedź temu ludowi? **7**. Zaś oni mu odpowiedzieli, mówiąc: Jeśli dziś będziesz uległy temu ludowi, będziesz im przychylny i będziesz do nich mówił łagodne słowa – przez wszystkie dni zostaną twymi sługami. **8**. Ale porzucił radę starszych, którą mu podali oraz wszedł w radę z młodzieńcami, co z nim rośli i przed nim stawali. **9**. Także do nich powiedział: Cóż wy radzicie, byśmy powtórnie przychodząc, odpowiedzieli temu ludowi, co do mnie powiedział, mówiąc: Ulżyj z powodu ucisku, który twój ojciec na nas włożył? **10**. Wtedy owi młodzieńcy, co z nim urośli, odpowiedzieli mu, mówiąc: Tak powiesz temu ludowi, który do ciebie rzekł, mówiąc: Twój ojciec ciężko nas ucisnął, ale ty, z tego powodu, nam ulżyj. Tak do nich powiesz: Mój mały palec jest grubszy niż biodra mojego ojca. **11**. Dlatego mój ojciec kładł na was ciężki ucisk, a ja dodam do waszego ucisku; mój ojciec karał was biczami, a ja biczami z kolcami. **12**. Zatem trzeciego dnia, jak król rozkazał, przyszedł Jerobeam wraz z całym ludem do Rehabeama, mówiąc: Wróćcie do mnie trzeciego dnia. **13**. A król surowo im odpowiedział, gdyż król Rehabeama odrzucił radę starszych. **14**. Ale do nich przemówił według rady młodzieńców, mówiąc: Obciążono was ciężkim uciskiem, lecz ja dodam do niego; mój ojciec karał was biczami, a ja biczami z kolcami. **15**. Zatem król nie zajął strony ludu; bo przyczyna pochodziła od Boga, aby WIEKUISTY uczynił zadość Swojemu słowu, które przez Achiję Szylonitę powiedział do Jerobeama, syn Nebata. **16**. Z całego Israela, którego król nie usłuchał, lud odpowiedział królowi, mówiąc: Jakiego rodzaju mamy dział w Dawidzie? Bez dziedzictwa w synu Iszaja? Każdy do swych namiotów, Israelu! Dawidzie, teraz oglądaj swój dom! I wszyscy Israelczycy rozeszli się do swoich namiotów. **17**. Więc Rehabeam panował tylko nad synami israelskimi, którzy mieszkali w miastach Judy. **18**. Król Rehabeam posłał Hadorama, który był poborcą, lecz synowie israelscy go ukamienowali, tak, że umarł; dlatego król Rehabeam szybko wsiadł na wóz i uciekł do Jeruszalaim. **19**. A Israelczycy odeszli od domu Dawida, aż do tego dnia.

Rozdział 11

**1**. Zatem Rehabeam przybył do Jeruszalaim, zebrał dom Judy i Binjamina sto osiemdziesiąt tysięcy wybranych do boju, aby walczyli z Israelem oraz żeby królestwo powróciło do Rehabeama. **2**. Więc miało miejsce słowo WIEKUISTEGO do Szemaji, Bożego męża, mówiąc: **3**. Powiedz do Rehabeama, syna Salomona, króla Judy oraz do całego Israela w Judzie i pokoleniu Binjamina, mówiąc: **4**. Tak mówi WIEKUISTY: Nie wychodźcie, ani nie walczcie z waszymi braćmi; wróćcie, każdy do swego domu; bowiem ta rzecz się stała ode Mnie. I usłuchali słowa WIEKUISTEGO oraz wrócili, nie ciągnąc przeciwko Jerobeamowi. **5**. Zatem Rehabeam mieszkał w Jeruszalaim i pobudował miasta obronne w Judzie. **6**. Zbudował Betlechem, Etam i Tekoa; **7**. Beth–Cur, Socho i Adullam; **8**. Gath, Maresza i Zyf; **9**. Adoraim, Lachisz i Azeka; **10**. Coreah, Ajalon i Hebron, które były w Judzie, a w Binjaminie miasta obronne. **11**. A kiedy wzmocnił owe twierdze, ustanowił w nich władców oraz wybudował spichlerze dla zboża, oliwy i wina. **12**. W każdym mieście tarcze i włócznie, które stały się liczne i były wielkim wsparciem; tak panował nad Judą i Binjaminem. **13**. Także kapłani i Lewici, co byli w całym Israelu, zebrali się do niego ze wszystkich swoich granic. **14**. Gdyż Lewici opuścili swoje przedmieścia i swoje posiadłości oraz szli do Judy, i do Jeruszalaim; ponieważ Jerobeam i jego synowie ich wyrzucili, aby nie sprawowali czynności kapłańskich WIEKUISTEMU; **15**. i ustanowił sobie kapłanów na wyżynach, dla kosmaczy i cielców, które wykonał. **16**. A za Lewitami przyszli do Jeruszalaim ci, ze wszystkich pokoleń israelskich, którzy oddali swe serca na szukanie WIEKUISTEGO, Boga Israela, aby złożyć ofiary WIEKUISTEMU, Bogu swych przodków. **17**. Więc przez trzy lata umocnili królestwo Judy i utwierdzili Rehabeama, syna Salomona; bowiem przez trzy lata chodzili drogą Dawida i Salomona. **18**. Potem Rehabeam pojął sobie za żonę Machalatę córkę Jerimota, syna Dawida, oraz Abichailę, córkę Eliaba, syna Iszaja, **19**. która urodziła mu synów: Jeusza, Szemarjasza i Zahama. **20**. A po niej pojął Maachę, córkę Absaloma, która mu urodziła Abiję, Attaja, Zizę i Szelomithę. **21**. A Rehabeam miłował Maachę, córkę Absaloma, nad wszystkie swoje żony oraz nad nałożnice. Bowiem pojął osiemnaście żon i sześćdziesiąt nałożnic oraz spłodził dwudziestu ośmiu synów i sześćdziesiąt córek. **22**. I Rehabeam ustanowił za władcę Abiję, syna Maachy, oraz za dowódcę wojska pomiędzy jego braćmi; gdyż uczyni go królem. **23**. Nadto roztropnie postępując, rozmieścił wszystkich swych synów po wszystkich krainach Judy i Binjamina, po wszystkich miastach obronnych; dał im dostatek żywności oraz wyprosił wiele żon.

Rozdział 12

**1**. A kiedy Rehabeam utwierdził swoje królestwo i je wzmocnił, porzucił Prawo WIEKUISTEGO, a z nim cały Israel. **2**. Zaś piątego roku panowania Rehabeama stało się, że Szyszak, król Micraimu, wyciągnął przeciw Jeruszalaim; gdyż zgrzeszyli przeciw WIEKUISTEMU. **3**. Wyciągnął z tysiąc dwustoma wozami, z sześćdziesięciu tysiącami jezdnych, a nie było liczby ludu, który przyciągnął z nim z Micraim Libijczyków, Sukkijczyków i Kuszytów. **4**. I zdobył miasta obronne, które były w Judzie oraz przyciągnął pod Jeruszalaim. **5**. Wtedy, przed Szyszakiem, przyszedł do Rehabeama oraz do władców judzkich, którzy się zebrali w Jeruszalaim prorok Semeja, i do nich powiedział: Tak mówi WIEKUISTY: Wy Mnie opuściliście, więc i Ja was zostawiłem w ręce Szyszaka. **6**. Zatem władcy israelscy i król uniżyli się oraz mówili: WIEKUISTY jest sprawiedliwy. **7**. A kiedy WIEKUISTY zobaczył. że się uniżyli, do Szemaji stało się słowo WIEKUISTEGO, mówiąc: Uniżyli się, zatem ich nie wytracę, ale wkrótce dam im ratunek; przez ręce Szyszaka nie wyleje się Moja zapalczywość przeciwko Jeruszalaim. **8**. Jednak będą jego sługami, aby się dowiedzieli, czy służyć Mnie, czy też służyć królestwom ziemskim. **9**. A Szyszak, król Micraimu, przyciągnął przeciw Jeruszalaim i pobrał skarby Domu WIEKUISTEGO, i skarby domu królewskiego wszystko to pobrał; wziął także złote tarcze, które wykonał Salomon. **10**. Więc zamiast nich król Rehabeam sprawił miedziane tarcze i powierzył je w udziale przełożonym piechoty, którzy strzegli drzwi domu królewskiego. **11**. A gdy król wchodził do Domu WIEKUISTEGO, wtedy przychodziła piechota i je brali; potem szybko je odnosili do ich pomieszczenia. **12**. A ponieważ się uniżył, odwrócił się od niego gniew WIEKUISTEGO i nie wytracił go do końca; bowiem w Judzie miały miejsce jeszcze cenne sprawy. **13**. Zatem król Rehabeam wzmocnił się w Jeruszalaim i panował. A Rehabeam kiedy zaczął królować miał czterdzieści jeden lat, a panował siedemnaście lat w Jeruszalaim, mieście, które WIEKUISTY wybrał ze wszystkich pokoleń israelskich, aby tam przebywało Jego Imię. Zaś imię jego matki to Naama, Ammonitka. **14**. Lecz czynił złe; bowiem nie przygotował swojego serca, by szukać WIEKUISTEGO. **15**. A sprawy Rehabeama, te pierwsze i dalsze, zapisane są w księdze proroka Szemaji, i Ido, widzącego; gdzie umieszczono spis rodowy, także wojny, prowadzone we wszystkie dni między Rehabeamem, a Jerobeamem. **16**. I Rehabeam zasnął z swoimi przodkami, i został pochowany w mieście Dawida. Zaś zamiast niego królował jego syn Abija.

Rozdział 13

**1**. Od osiemnastego roku panowania króla Jerobeama, nad Judą królował Abija. **2**. A królował trzy lata w Jeruszalaim. Zaś imię jego matki to Mikaja, córka Urjela z Gibei. I była wojna między Abiją, i między Jerobeamem. **3**. Abija zawiązał walkę wojskiem z bardzo walecznych ludzi czterystu tysiącami wypróbowanych mężów; Jerobeam także przygotował przeciwko niemu walkę, mając osiemset tysięcy wypróbowanych, bardzo walecznych mężów. **4**. Zatem Abija stanął na górze Cemaraim, która leży wśród gór Efraima, i powiedział: Słuchajcie mnie, Jerobeamie i cały Israelu! **5**. Czy wy nie wiecie, że WIEKUISTY, Bóg Israela, dał Dawidowi na wieki panowanie nad Israelem; na podstawie trwałego przymierza jemu oraz jego potomkom? **6**. Lecz powstał Jerobeam, syn Nabata, sługi Salomona, syna Dawida, i zbuntował się przeciwko swojemu panu. **7**. Więc skupili się wokół niego lekkomyślni synowie, nikczemni ludzie oraz wzmocnili się przeciwko Rehabeamowi, synowi Salomona; zaś Rehabeam będąc dzieckiem i wrażliwego serca, nie mógł nad nimi wziąć góry. **8**. Teraz wy zamierzacie się wzmocnić przeciwko królestwu WIEKUISTEGO, które jest w rękach synów Dawida. Wielka was liczba i macie z sobą złote cielce, które Jerobeam sporządził wam za bogów. **9**. Czyż nie porzuciliście kapłanów WIEKUISTEGO, synów Ahrona i Lewitów, a wyznaczyliście sobie kapłanów, jak ziemskie narody? Kto przychodzi z młodym cielcem oraz siedmioma baranami, aby zostały poświęcone jego ręce, staje się kapłanem tych, którzy nie są bogami. **10**. Ale my jesteśmy WIEKUISTEGO, naszego Boga, nie opuściliśmy Go; a kapłani, co służą WIEKUISTEMU, są synami Ahrona i Lewitami do publicznej służby. **11**. Ofiarowują WIEKUISTEMU całopalenia w każdy poranek i w każdy wieczór; kadzą wonnościami i wystawiają chleby na oczyszczonym stole. Także w każdy wieczór oporządzają złoty świecznik i jego lampy, by się paliły. Zatem my strzeżemy nakazu WIEKUISTEGO, naszego Boga a wy Go opuściliście. **12**. Dlatego oto z nami, na czele jest Bóg oraz Jego kapłani i głośne trąby, aby brzmiały przeciwko wam. Synowie Israela! Nie walczcie z WIEKUISTYM, Bogiem waszych przodków; bo się wam nie powiedzie. **13**. Zaś Jerobeam zatoczył zasadzkę, aby ich dopaść z tyłu; więc byli na oczach Judy oraz zasadzka z tyłu. **14**. Wtedy Judejczycy ujrzeli, że bitwa z nimi jest z przodu i z tyłu; zatem wołali do Pana, a kapłani trąbili w trąby. **15**. Mężowie Judy wydali też okrzyk. A podczas okrzyku mężów judzkich stało się, że przed Abiją i Judą Bóg poraził Jerobeama oraz całego Israela. **16**. Więc synowie israelscy uciekali przed Judą; ale Bóg podał ich w ich ręce. **17**. Wtedy Abija i jego lud porazili ich wielką rzezią, zatem padło pięćset tysięcy pobitych mężów, wybranych z Izraela. **18**. W tym czasie zostali poniżeni synowie israelscy, a wzmocnili się synowie judzcy; ponieważ polegali na WIEKUISTYM, Bogu swych przodków. **19**. A Abija gonił Jerobeama oraz zdobył jego miasta: Betel i jego córki, Jeszanę i jej córki oraz Efron i jego córki. **20**. Zaś Jerobeam nie mógł więcej utrzymać siły za dni Abiji, i WIEKUISTY go uderzył, więc umarł. **21**. A Abija się wzmocnił, pojął sobie czternaście żon i spłodził dwudziestu dwóch synów oraz szesnaście córek. **22**. Zaś inne sprawy Abiji, jego postępowanie i jego słowa, zapisane są w księdze proroka Ido.

Rozdział 14

**1**. A gdy Abija zasnął ze swymi przodkami i pochowano go w mieście Dawida, zamiast niego królował jego syn Asa. Za jego dni ziemia była w pokoju przez dziesięć lat. **2**. Zaś Asa czynił co jest słuszne i przyjemne w oczach WIEKUISTEGO, swego Boga; **3**. bo poburzył obce ołtarze i wyżyny, podruzgotał ich bałwany oraz wyrąbał ich gaje. **4**. Zaś Judzie nakazał, aby szukali WIEKUISTEGO, Boga swych przodków oraz zaprowadzali Prawo i jego przykazania. **5**. Zatem zniósł we wszystkich miastach judzkich wyżyny oraz słoneczne bałwany, więc za jego czasu królestwo żyło w pokoju. **6**. Nadto zbudował w Judzie obronne miasta, ponieważ ziemia żyła w pokoju oraz za owych lat nie powstała przeciwko niemu wojna, gdyż WIEKUISTY dał mu odpocznienie. **7**. Więc powiedział do Judy: Zbudujmy te miasta, otoczmy je murem, wieżami, bramami i zaporami, bo znów ziemia jest w naszej mocy; gdyż szukaliśmy WIEKUISTEGO, naszego Boga; szukaliśmy go, zatem sprawił nam zewsząd odpocznienie. Dlatego budowali oraz im się szczęściło. **8**. Asa miał wojsko noszące haki i włócznie – trzysta tysięcy z Judy; a z Binjamina, noszące tarcze oraz ciągnące łuk – dwieście osiemdziesiąt tysięcy. Ci wszyscy byli bardzo mężni. **9**. Lecz wyciągnął przeciwko nim Zerach, Kuszyta, mając milion wojska i trzysta wozów oraz przyciągnął do Mareszy. **10**. Zatem wyciągnął przeciw niemu także Asa i przygotowali wojska w dolinie Sefata przy Mareszy. **11**. Wtedy Asa zawołał do WIEKUISTEGO, swojego Boga, mówiąc: O WIEKUISTY! Nie potrzebujesz wielu, abyś ratował tego, kto nie ma potęgi. Ratuj WIEKUISTY, nasz Boże, ponieważ polegamy na Tobie, i w Twe Imię idziemy przeciwko temu mnóstwu. Ty jesteś WIEKUISTY, nasz Bóg; nie powstrzymuj się przeciw śmiertelnym ludziom. **12**. A WIEKUISTY poraził Kuszytów przed Asą i przed Judą, zatem Kuszyci uciekli. **13**. Zaś Asa i lud, który był z nim, gonili ich do Gerar. Zatem Kuszyci zostali powaleni, nie mogąc zachować życia; bowiem zostali starci przed obliczem WIEKUISTEGO oraz przed Jego wojskiem. Także nabrali bardzo wiele łupów. **14**. Nadto zburzyli wszystkie miasta wokoło Gerar; bo przypadł na nich strach WIEKUISTEGO, i splądrowali te wszystkie miasta, bo był w nich wielki łup. **15**. Także zburzyli obory trzód, zajęli bardzo wiele owiec i wielbłądów, po czym wrócili do Jeruszalaim.

Rozdział 15

**1**. Wtedy do Azarii, syna Odeda, przyszedł Duch Boga. **2**. Więc wyszedł naprzeciw Asy i mu powiedział: Słuchajcie mię, Aso i cały Judo, i Binjaminie! Pan był z wami, dopóki byliście z Nim; i jeżeli Go będziecie szukać znajdziecie go; ale jeśli go opuścicie opuści was. **3**. Wiele dni Israel był bez prawdziwego Boga; bez kapłana, nauczyciela oraz bez Prawa. **4**. Jednak gdyby w swym utrapieniu nawrócili się do WIEKUISTEGO, Boga Israela, i Go szukali, dałby się im znaleźć. **5**. Lecz w teraźniejszych czasach, niebezpiecznie jest wychodzić i wchodzić; bo panuje wielkie zamieszanie między wszystkimi obywatelami ziemi. **6**. Więc depcze naród po narodzie, a miasto po mieście, gdyż Bóg ich strwożył wszelkim uciskiem. **7**. Dlatego wy się wzmacniajcie i niech nie słabną wasze ręce; bo zapłata czeka za waszą pracę. **8**. A gdy Asa usłyszał te słowa i proroctwo Odeda, proroka wzmocnił się oraz zniósł obrzydliwości z całej ziemi Judy i Binjamina; z miast, które wziął na górze Efraima, i odnowił ołtarz WIEKUISTEGO, który był przed Przedsionkiem WIEKUISTEGO. **9**. Potem zebrał całego Judę i Binjamina, oraz gości, co u nich byli z Efraima, Menaszy i Szymona. Gdyż bardzo wielu ich zbiegło do niego z Israela, widząc, że WIEKUISTY, jego Bóg, jest z nim. **10**. A trzeciego miesiąca, piętnastego roku panowania Asy, zgromadzili się w Jeruszalaim. **11**. I owego dnia składali WIEKUISTEMU ofiary z łupów, które przygnali siedemset byków i siedem tysięcy owiec. **12**. Także weszli w umowę, by szukać WIEKUISTEGO, Boga swych przodków, ze całego swego serca i z całego swego umysłu. **13**. A ktokolwiek by nie szukał WIEKUISTEGO, Boga Israela, aby został zabity, od najmniejszego do największego, od męża do niewiast. **14**. I przysięgli WIEKUISTEMU wielkim głosem, z krzykiem, trąbami i z szofarami. **15**. A cały lud judzki weselił się z tej przysięgi, bowiem przysięgali z całego swego serca, i ze wszelkim uznaniem Go szukali. Więc dał im się znaleźć oraz WIEKUISTY zewsząd dał im odpocznienie. **16**. Nadto król Asa oddzielił od państwa i Maachę, swoją matkę; dlatego, że w gaju zrobiła brzydkiego bałwana; więc Asa podciął jej bałwana, pokruszył go, i spalił przy potoku Cedron. **17**. I choć w Israelu nie zostały zniesione wyżyny, jednak serce Asy było doskonałe po wszystkie jego dni. **18**. Wniósł też do Domu Boga to, co poświęcił jego ojciec oraz co sam poświęcił srebro, złoto oraz naczynia. **19**. A wojny nie było aż do trzydziestego piątego roku panowania Asy.

Rozdział 16

**1**. Trzydziestego szóstego roku panowania Asy, wyciągnął przeciwko Judzie Baesza, król israelski oraz zbudował Ramach, by nie dopuścić wychodzić i przechodzić do Asy, króla Judy. **2**. Zatem Asa wziął ze skarbów Domu WIEKUISTEGO i domu królewskiego srebro i złoto oraz posłał do Benhadada, króla Aramu, który mieszkał w Damaszku, mówiąc: **3**. Jest przymierze między mną i między tobą, oraz między moim ojcem i między twoim ojcem; oto posyłam srebro i złoto. Idź, złam twoje przymierze z israelskim królem Baeszą, aby ode mnie odciągnął. **4**. A Benhadad usłuchał króla Asę, posłał przeciwko miastom israelskim dowódców z wojskami, które miał, i zburzył Ijon, Dan i Abel Maim oraz wszystkie, naftalimskie miasta składów. **5**. Gdy to usłyszał Baesza, przestał budować Ramath oraz zakończył swoje prace. **6**. Wtedy król Asa wziął cały lud Judy, zabrali z Ramath kamienie i drzewo, z którego budował Baesza, i zbudowali z niego Gebę i Micpę. **7**. Owego czasu do Asy, króla Judy, przyszedł Chanani, widzący, oraz do niego mówił: Oparłeś się na królu Aramu – a nie oparłeś się na WIEKUISTYM, twoim Bogu, i dlatego wojsko króla Aramu wymknęło się z twojej ręki. **8**. Czyż Kuszyci i Libijczycy nie mieli bardzo wielkich wojsk z wozami, i jezdnymi w wielkiej sile? Lecz gdy polegałeś na WIEKUISTYM, podał je w twoją rękę. **9**. Bowiem oczy WIEKUISTEGO przepatrują całą ziemię, aby wzmacniać tak długo, jak są z Nim doskonałym sercem. Głupio to uczyniłeś; dlatego od tego czasu powstaną przeciwko tobie wojny. **10**. Wtedy Asa rozgniewał się na widzącego i dał go do więzienia, bowiem przez niego wpadł w wściekłość. Owego czasu Asa uciskał niektórych z ludu. **11**. A oto sprawy Asy, te pierwsze i ostatnie, zapisane są w Księgach Królów Judy i Israela. **12**. Zaś trzydziestego dziewiątego roku swojego panowania Asa zaniemógł na swoje nogi, bardzo ciężką chorobą; a jednak w swojej chorobie nie szukał WIEKUISTEGO, ale lekarzy. **13**. I Asa zasnął ze swymi przodkami, a umarł czterdziestego pierwszego roku swojego panowania. **14**. Więc pochowano go w jego grobie, który sobie kupił w mieście Dawida. Położono go na łożu, które napełniono wonnościami i różnymi maściami aptekarskiej roboty. Podczas pogrzebu palili mu także bardzo wielki ogień.

Rozdział 17

**1**. Więc zamiast niego panował Jozafat, jego syn, i wzmocnił się przeciw Israelowi. **2**. Zatem powierzył żołnierzom wszystkie judzkie miasta obronne; zwierzchnikom powierzył ziemię judzką, a także miasta efraimskie, które zabrał jego ojciec Asa. **3**. A WIEKUISTY był z Jozafatem, bo chodził pierwszymi drogami Dawida, swojego przodka; nie szukał Baalów, **4**. lecz szukał Boga swojego ojca i chodził w Jego przykazaniach, a nie według uczynków Israela. **5**. Zatem WIEKUISTY utwierdził królestwo w jego ręce. Cały lud judzki dawał też dary Jozafatowi, więc miał bogactwa i bardzo wielką sławę. **6**. A gdy wzniósł serce na drogach WIEKUISTEGO, tym więcej znosił w Judzie wyżyny i bałwochwalcze gaje. **7**. Potem, trzeciego roku swojego panowania, posłał swych władców: Ben–Chaila, Obadjasza, Zacharjasza, Nathaneela i Mikajahu, aby uczyli w judzkich miastach. **8**. A przy nich Lewitów: Szemaję, Nathanję, Zebadjasza, Asahela, Szemiramota, Jonatana, Adoniję, Tobję, Tob Adoniasza Lewitów; zaś z nimi Eliszamę i Jorama kapłanów, **9**. którzy uczyli w Judzie, mając z sobą Księgi Prawa WIEKUISTEGO; więc nauczali lud, obchodząc wszystkie judzkie miasta. **10**. Dlatego na wszystkie królestwa ziemi, które były wokół Judy, przyszedł strach WIEKUISTEGO i nie walczyli przeciw Jozafatowi. **11**. Nawet i Pelisztini przynosili Jozafatowi dary oraz pieniężną daninę. Także Arabowie przygnali mu drobne bydło siedem tysięcy siedemset baranów i siedem tysięcy siedemset kozłów. **12**. Zatem Joszafat prowadził życie, podczas gdy bardzo rósł, i w Judzie pobudował zamki oraz miasta składy. **13**. Nadto kontynuował wiele prac wewnątrz miastach judzkich, a w Jeruszalaim miał walecznych, silnych, wojskowych mężów. **14**. A ci byli nadzorcami, według domów ich ojców z Judy, dowódcy nad tysiącami: dowódca Adna, a z nim trzysta tysięcy sprawnych mężów. **15**. Oprócz niego dowódca Jehochanan, a z nim dwieście osiemdziesiąt tysięcy. **16**. I oprócz niego Amazjasz, syn Zychry, który się dobrowolnie oddał WIEKUISTEMU, a z nim dwieście tysięcy silnych mężów. **17**. Nadto z synów Binjamina, sprawny mąż Eliada, a z nim dwieście tysięcy zbrojnego ludu z łukami i tarczami. **18**. A oprócz niego Jehozabad, a z nim sto osiemdziesiąt tysięcy wyruszających do boju. **19**. Ci służyli królowi, oprócz tych, którymi król osadził miasta obronne na całej ziemi judzkiej.

Rozdział 18

**1**. Jozafat miał bardzo wiele bogactw i sławy oraz spowinowacił się z Ahabem. **2**. Więc przyjechał po kilku latach do Ahaba, do Szomronu; a Ahab nabił dla niego oraz dla ludu, który z nim był, wiele owiec i byków, oraz go namawiał, aby ciągnął do Ramot Gilead. **3**. I Ahab, król israelski, powiedział do Jozafata, króla judzkiego: Pociągnij ze mną do Ramot Gilead. A on mu odpowiedział: Jak ja podobnie ty, a jak twój lud mój lud; będziemy z tobą na wojnie. **4**. Nadto Jozafat powiedział do israelskiego króla: Proszę, zapytaj się dzisiaj o wypowiedź WIEKUISTEGO. **5**. Więc król israelski zebrał proroków czterystu mężów, i do nich powiedział: Mam ciągnąć na wojnę do Ramot Gilead, lub się powstrzymać? Zatem odpowiedzieli: Ciągnij; bo Bóg odda je w ręce króla. **6**. Ale Jozafat powiedział: Nie ma tu jeszcze jakiegoś proroka WIEKUISTEGO, żebyśmy się i jego pytali? **7**. Więc król israelski powiedział do Jozafata: Jest jeszcze jeden mąż, przez którego moglibyśmy się radzić WIEKUISTEGO, lecz ja go nienawidzę; bowiem nie prorokuje mi dobre, ale zawsze złe; to Micha, syn Imlego. Lecz Jozafat powiedział: Niech król tak nie mówi. **8**. Wtedy król israelski zawołał pewnego urzędnika i powiedział: Przyprowadź tu szybko Michę, syna Imlego. **9**. A król israelski i Jozafat, król judzki, ubrani w szaty królewskie siedzieli, każdy na swoim tronie; a siedzieli na placu, przy wrotach bramy Szomronu, zaś wszyscy prorocy prorokowali przed nimi. **10**. Natomiast Cydkjasz, syn Kenaana, sprawił sobie żelazne rogi, i powiedział: Tak mówi WIEKUISTY: Tymi będziesz bódł Aramejczyków, aż ich wyniszczysz. **11**. Także wszyscy prorocy prorokowali, mówiąc: Ciągnij do Ramot Gilead, a będzie ci się szczęściło; bowiem WIEKUISTY wyda je w ręce króla. **12**. Wtedy poseł, co chodził, aby przywołać Michę, powiedział do niego, mówiąc: Oto słowa proroków jak jednymi ustami są dobre w odniesieniu do króla; proszę, niech twoje słowo będzie jak jednego z nich, zatem mów dobre rzeczy. **13**. A Micha powiedział: Żyje WIEKUISTY, i co mi rozkaże mój Bóg, to będę mówił. **14**. Zaś kiedy przyszedł do króla, król do niego powiedział: Michajo! Mamy ciągnąć na wojnę przeciw Ramot Gilead, czy się powstrzymać? A on odpowiedział: Ciągnijcie, poszczęści się wam, będą wydani w wasze ręce. **15**. Więc król do niego powiedział: Ile razy mam cię zaklinać, byś mi nie mówił nic, tylko prawdę w Imieniu WIEKUISTEGO? **16**. Zatem powiedział: Widziałem cały lud israelski rozproszony po górach jak owce, które nie mają pasterza; a WIEKUISTY powiedział: Oni nie mają Pana; niech każdy wróci w pokoju do swego domu. **17**. Zaś król israelski powiedział do Jozafata: Czy ci nie powiedziałem, że pewnie nic dobrego nie będzie mi prorokował, ale złe? **18**. Lecz powiedział: Zatem słuchajcie słowa WIEKUISTEGO: Widziałem WIEKUISTEGO siedzącego na Jego tronie, i całe niebiańskie zastępy stojące po Jego prawicy i lewicy. **19**. I WIEKUISTY powiedział: Kto namówi Ahaba, króla Israela, aby szedł i poległ w Ramot Gilead? A kiedy jeden mówił tak, a drugi mówił inaczej, **20**. wystąpił anioł, stanął przed WIEKUISTYM i powiedział: Ja go namówię. A WIEKUISTY go zapytał: Jak? **21**. Więc rzekł: Wyjdę i będę podstępnym duchem w ustach wszystkich jego proroków. Zatem powiedział: Namówisz i pewnie osiągniesz. Idź i tak uczyń. **22**. Dlatego teraz, oto WIEKUISTY odpłacił podstępnym duchem w ustach tych twoich proroków, gdyż WIEKUISTY wypowiedział przeciwko tobie niedolę. **23**. Wtedy podszedł Cydkjasz, syn Kenaana, i uderzył Michę w policzek, mówiąc: A którą drogą odszedł ode mnie anioł WIEKUISTEGO, by z tobą mówić? **24**. A Micha odpowiedział: Oto ty, zobaczysz to tego dnia, kiedy będziesz uciekał z komnaty do komnaty, by się skryć. **25**. Zaś król israelski rzekł: Zabierzcie Michę i zaprowadźcie go do Amona, miejskiego zarządcy oraz do królewskiego syna Joasza. **26**. I im powiedzcie: Tak mówi król: Wsadźcie go do więzienia i dawajcie mu jeść chleb utrapienia oraz wodę ucisku, aż wrócę w pokoju. **27**. Ale Micha odpowiedział: Jeśli wrócisz w pokoju, wtedy WIEKUISTY przeze mnie nie mówił. Nadto rzekł: Słuchajcie tego wszyscy ludzie. **28**. Zatem król israelski i Jozafat, król Judzki, pociągnęli do Ramot Gilead. **29**. I król israelski powiedział do Jozafata: Przebiorę się i pójdę do bitwy; ale ty ubierzesz się w swoje szaty. Więc król israelski się przebrał i poszli do bitwy. **30**. Zaś król aramejski rozkazał dowódcom nad jego wozami, mówiąc: Nie walczcie z małym, ani z wielkim, tylko z samym israelskim królem. **31**. A gdy dowódcy nad wozami, ujrzeli Jozafata, powiedzieli: To jest król israelski. I zwrócili się przeciw niemu, aby z nim walczyć; ale Jozafat zawołał, a WIEKUISTY go wyratował; Bóg ich odwrócił od niego. **32**. Bowiem dowódcy wozów zobaczyli, że nie jest królem Israela i odwrócili się od niego. **33**. Lecz pewien mąż strzelił w prostocie z łuku i postrzelił israelskiego króla, w środek łączenia między pancerzem; zaś on powiedział swemu woźnicy: Nawróć i wyprowadź mnie z wojska; bo jestem ranny. **34**. Lecz tego dnia bitwa się wzmogła, a król israelski stał do wieczora na wozie przeciwko Aramejczykom; i umarł, gdy zachodziło słońce.

Rozdział 19

**1**. A gdy Jozafat, król Judy, wracał w zdrowiu do swego domu, do Jeruszalaim, **2**. wyszedł w jego kierunku Jehu, syn Chananiego, widzący, i powiedział do króla Jozafata: Czy miałeś pomagać niegodziwemu; a tych, co nienawidzą WIEKUISTEGO, miłować? Dlatego nad ciebie wyszedł gniew sprzed oblicza WIEKUISTEGO. **3**. Jednak znalazły się w tobie słuszne sprawy, bo powycinałeś z ziemi kultowe gaje oraz ugruntowałeś swoje serce, by szukać Boga. **4**. Zaś Jozafat pomieszkał w Jeruszalaim i znów wyjechał, po czym objechał lud od Beer–Szeby do góry Efraima oraz nawrócił ich do WIEKUISTEGO, Boga swych przodków. **5**. I ustanowił na ziemi sędziów we wszystkich obronnych miastach judzkich, w każdym mieście. **6**. Wtedy powiedział do sędziów: Uważajcie, co wy czynicie; bo nie ludzki sąd sprawujecie, ale WIEKUISTEGO, który jest z wami przy sądowej sprawie. **7**. Dlatego niech przy was będzie bojaźń WIEKUISTEGO; pilnujcie tego i tak róbcie; bowiem u WIEKUISTEGO, naszego Boga, nie ma nieprawości i względu na osoby, ani nie przyjmuje darów. **8**. Jozafat ustanowił także w Jeruszalaim niektórych z Lewitów, kapłanów oraz z przedniejszych domów ojcowskich w Israelu, w celu sądu WIEKUISTEGO w sporach tych, co powrócili do Jeruszalaim. **9**. I przykazał im, mówiąc: Tak czyńcie w bojaźni WIEKUISTEGO; wiernie i doskonałym sercem. **10**. A przy wszystkich sporach, co przed was przyjdą od waszych braci, którzy mieszkają w swoich miastach, pomiędzy krwią a krwią, pomiędzy Prawem a przykazaniem, ustawami i sądami napominajcie ich, by nie grzeszyli przeciwko WIEKUISTEMU, aby nie przyszedł gniew, na was oraz na waszych braci. Tak czyńcie, a nie zgrzeszycie. **11**. A oto Amariasz, najwyższy kapłan, będzie między wami we wszystkich sprawach WIEKUISTEGO; a Zebadiasz, syn Iszmaela, władca w domu judzkim, we wszystkich sprawach królewskich. Także Lewici będą pomiędzy wami zwierzchnikami. Wzmacniajcie się i tak czyńcie, a WIEKUISTY będzie ze słusznym.

Rozdział 20

**1**. Potem się wydarzyło, że na wojnę przeciwko Jozafatowi przyciągnęli synowie Moabu oraz synowie Ammonu, a z nimi ci, co mieszkali z Ammonitami. **2**. Więc przyszli i powiedziano Jozafatowi, mówiąc: Zza morza oraz z Aramu przyciągnęło przeciwko tobie wielkie wojsko; oto są w Chaseson Tamar, tym En Gannim. **3**. Zatem Jozafat się wystraszył, zwrócił swoje oblicze, aby szukać WIEKUISTEGO, oraz zapowiedział post na terenie całego ludu Judy. **4**. Wtedy zgromadził się lud judzki, aby szukać WIEKUISTEGO; także się zeszli szukać WIEKUISTEGO ze wszystkich miast Judy. **5**. A Jozafat stanął na zgromadzeniu Judy i Jeruszalaim'u, w domu WIEKUISTEGO, przed nowym dziedzińcem, **6**. i powiedział: WIEKUISTY, Boże naszych przodków! Czy nie ty sam jesteś Bogiem w niebiosach? Ty panujesz na wszystkimi królestwami narodów; w Twoich rękach jest moc i siła, oraz nie ma takiego, kto by się ostał przed Tobą. **7**. Czyż nie Ty, nasz Boże, wypędziłeś obywateli tej ziemi przed obliczem Twojego israelskiego ludu, i na wieki oddałeś ją nasieniu Abrahama, Twojego umiłowanego? **8**. Zatem w niej mieszkali i zbudowali Ci w niej Świątynię dla Twojego Imienia, mówiąc: **9**. Jeśli by przyszło na nas złe, miecz pomsty, albo powietrze, albo głód, a staniemy przed tym Domem oraz przed Twoim obliczem, gdyż Twe Imię znajduje się w tym Domu, i zawołamy do Ciebie w naszych uciskach, wtedy wysłuchasz i wyratujesz. **10**. Zatem teraz, oto synowie Ammonu, Moabu i góry Seir, przez których nie dałeś przejść Israelowi, kiedy szli z ziemi Micraimu; ale ich minęli, i ich nie wytracili. **11**. Oto oni nam odpłacają, gdyż przyszli, aby nas wyrzucić z Twojego dziedzictwa, które nam dałeś dziedzicznym prawem. **12**. O nasz Boże! Czyż nie będziesz ich karał? Nie ma w nas, zaiste, mocy przeciwko tak wielkiemu tłumowi, który na nas przyszedł, zatem nie wiemy, co czynić; z tego powodu ku Tobie nasze oczy. **13**. A cały lud judzki stał przed WIEKUISTYM, oraz ich dzieci, żony, i ich synowie. **14**. Ale Jachazjel, syn Zacharjasza, syna Benajahu, syna Jejela, syna Matanjasza, Lewita z synów Asafa, na którego przyszedł Duch WIEKUISTEGO pośród owego zgromadzenia, **15**. powiedział: Słuchaj cała Judo, obywatele Jeruszalaim oraz królu Jozafacie! Tak wam powiada WIEKUISTY: Wy się nie obawiajcie, ani się nie lękajcie tego tak wielkiego tłumu; nie wasza to walka, ale Boga. **16**. Jutro przeciwko nim wyruszcie; oto pójdą zboczem Sisu i znajdziecie ich na końcu potoku, naprzeciw pustyni Jeruel. **17**. Judo i Jeruszalaim! Nie wy się potykacie w tej bitwie; stawcie się, stójcie i naprzeciwko, oglądajcie ratunek WIEKUISTEGO! Nie obawiajcie się, ani nie bójcie; jutro wyjdziecie przeciw nim, a WIEKUISTY będzie z wami. **18**. Więc Jozafat pokłonił się twarzą ku ziemi, a cały lud judzki i obywatele Jeruszalaim padli przed obliczem WIEKUISTEGO, kłaniając się WIEKUISTEMU. **19**. Wstali też Lewici z synów Kehatha oraz z synów Korego, i wielkim, wyniosłym głosem chwalili WIEKUISTEGO, Boga Israela. **20**. Potem, gdy rano wstali, pociągnęli na puszczę Tekoa; a kiedy wychodzili, Jozafat stanął i powiedział: Słuchajcie mnie Judo i obywatele Jeruszalaim! Wierzcie WIEKUISTEMU, waszemu Bogu, a będziecie bezpieczni; wierzcież jego prorokom, a będzie się wam szczęściło. **21**. Zaś gdy dał radę wśród ludu, wyznaczył śpiewaków WIEKUISTEMU, aby Go wychwalali uwielbieniem świętości, idąc przed wyruszającymi do bitwy, oraz mówiąc: Wysławiajcie WIEKUISTEGO, bowiem jego miłosierdzie na wieki. **22**. I wówczas, kiedy zaczęli uwielbianie i chwały, WIEKUISTY wyciągnął zasadzkę przygotowaną na synów Ammonu, Moabu i góry Seir, co przyszli przeciwko Judzie, więc sami zaczęli się bić. **23**. Bo powstali synowie Ammonu i Moabu przeciwko obywatelom góry Seir, aby ich pobić i wygładzić. A gdy skończyli z mieszkańcami Seir, jeden oburzył się przeciw drugiemu, aż się wybili. **24**. Zaś Juda przyszedł do Micpy, blisko puszczy, i spojrzawszy na ten tłum zobaczyli, że oto trupy leżały na ziemi, gdyż nie uszli. **25**. Zatem przyszedł Jozafat i jego lud, aby rozchwycić ich łupy; i znaleźli przy nich bardzo wiele bogactw, a na trupach kosztowne klejnoty, które złupili między sobą i ani nie mogli unieść. Przez trzy dni brali te łupy, bowiem było ich wiele. **26**. Zaś czwartego dnia zebrali się w dolinie Beraka; gdyż tam wysławiali WIEKUISTEGO; i dlatego imię tego miejsca nazwali doliną Beraka, aż do dzisiejszego dnia. **27**. Zatem wszyscy mężowie Judy, Jeruszalaim'u i Jozafat przed nimi, odciągnęli, by z radością wrócić do Jeruszalaim; bowiem WIEKUISTY ich ucieszył z powodu ich nieprzyjaciół. **28**. I wjechali do Jeruszalaim, do Domu WIEKUISTEGO, z harfami, cytrami, i z trąbami. **29**. A na wszystkie królestwa ziemi przypadł strach przed Bogiem, gdy usłyszały, że WIEKUISTY walczył przeciwko wrogom Israela. **30**. Zatem uspokoiło się królestwo Jozafata, bo jego Bóg dał mu odpocznienie ze wszystkich stron. **31**. Więc Jozafat królował nad Judą. A kiedy zaczął królować miał trzydzieści pięć lat i panował w Jeruszalaim dwadzieścia pięć lat; zaś imię jego matki to Azuba, córka Szylchiego. **32**. I chodził drogą swojego ojca Asy; nie uchylał się od niej, czyniąc co słuszne w oczach WIEKUISTEGO. **33**. Jednak nie zostały zniesione wyżyny, bo lud jeszcze nie przygotował swojego serca dla Boga swych przodków. **34**. Zaś reszta spraw Jozafata, tych pierwszych i ostatnich, jest zapisana w księdze Jehu, syna Chananiego, który to włożył w Księgi Królów Israela. **35**. Potem Jozafat, król Judy, zjednoczył się z Achazją, królem Israela, którego sprawy były niegodziwe. **36**. A zjednoczył się z nim po to, by nabudować okrętów, jeżdżących do Tarszyszu. Więc budowali te okręty w Ecjon Geber. **37**. I dlatego Eliezer, syn Dodawiasza z Mareszy, prorokował przeciw Jozafatowi, mówiąc: Ponieważ zjednoczyłeś się z Achazją, WIEKUISTY roztrzaskał twoje sprawy; zatem okręty się porozbijały i nie mogły jechać do Tarszyszu.

Rozdział 21

**1**. Potem Jozafat zasnął ze swoimi ojcami i został pochowany ze swoimi przodkami w mieście Dawida; a zamiast niego królował jego syn Joram, **2**. który miał braci, synów Jozafata: Azarię, Jechiela, Zacharjasza, Azarię, Michaela i Szefatję; ci wszyscy byli synami Jozafata, israelskiego króla. **3**. A ojciec dał im wiele upominków: Srebra, złota oraz kosztownych rzeczy wraz z obronnymi miastami w Judzie; ale królestwo oddał Joramowi, ponieważ on był pierworodnym. **4**. Zatem Joram został ustanowiony na królestwie swojego ojca, a gdy się wzmocnił, mieczem pozabijał wszystkich swoich braci, także i niektórych z przedniejszych w Israelu. **5**. Joram, kiedy zaczął królować miał trzydzieści dwa lata, a panował osiem lat w Jeruszalaim. **6**. Lecz chodził drogami królów israelskich, jak czynił dom Ahaba, bo córka Ahaba była jego żoną; więc czynił złe przed oczyma WIEKUISTEGO. **7**. Ale WIEKUISTY nie chciał wytracić domu Dawida, z powodu przymierza, które uczynił z Dawidem, przyrzekając, że mu da i jego potomkom lampę wszystkich dni. **8**. Za jego czasów odeszli Edomici, nie chcąc być poddanymi Judy, oraz ustanowili nad sobą króla. **9**. Dlatego Joram się ruszył wraz ze swoimi dowódcami i ze wszystkimi wozami, wstał w nocy, i poraził Edomitów, którzy go otoczyli oraz dowódców ich wozów. **10**. Lecz Edomici odstąpili, by nie być pod władzą Judy, aż do tego dnia; tego czasu zbuntowała się także Libna, by nie być pod jego władzą, gdyż Joram opuścił WIEKUISTEGO, Boga swoich przodków. **11**. Nadto nabudował wyżyn na górach judzkich, doprowadził do cudzołóstwa obywateli Jeruszalaim oraz przymuszał także Judę. **12**. Wtedy przyszło do niego pismo od proroka Eliasza, mówiące: Tak mówi WIEKUISTY, Bóg twojego przodka Dawida: Dlatego, że nie chodziłeś drogami twojego ojca Jozafata oraz drogami judzkiego króla Asy; **13**. ale chodziłeś drogą israelskich królów, wprowadzając w cudzołóstwo Judę i obywateli Jeruszalaim, tak jak cudzołożył dom Ahaba; nadto pomordowałeś i twoich braci, dom twojego ojca, cenniejszych od ciebie **14**. oto WIEKUISTY uderzy wielką plagą twój lud, twoich synów, twoje żony i całą twoję majętność. **15**. Przyjdą też na ciebie wielkie choroby i boleść twojego wnętrza, aż z powodu boleści, dzień za dniem, wyjdą twoje wnętrzności. **16**. I WIEKUISTY pobudził przeciwko Joramowi ducha Pelisztinów oraz Arabów, którzy żyli na granicy Kuszytów; **17**. więc wtargnęli do ziemi judzkiej, splądrowali ją i zabrali całą majętność, która się znalazła w domu królewskim; do tego jego synów i jego żony, tak, że nie został mu żaden starszy syn, chyba, że Jehoachaz, nieznaczny z jego synów. **18**. A nadto WIEKUISTY zaraził całe jego wnętrze nieuleczalną chorobą. **19**. Zaś kiedy przechodził dzień po dniu i kończył się okres dwóch lat, z bólem wyszły jego wnętrzności oraz umarł w ciężkich chorobach; a jego lud nie odprawiał go z ogniem, jak czynił ogień jego przodkom. **20**. Miał trzydzieści dwa lata, kiedy został królem, a panował osiem lat w Jeruszalaim; zaś zszedł tak, że go nikt nie żałował. I został pogrzebany w mieście Dawida, jednak nie w grobach królewskich.

Rozdział 22

**1**. Wtedy obywatele Jeruszalaim zamiast niego ustanowili królem Achazję, jego najmłodszego syna; bo wszystkich starszych zabił hufiec, który przyszedł z Arabami do obozu. Zatem królował Achazja, syn Jorama, króla Judy. **2**. Czterdzieści dwa lata miał Achazja, gdy zaczął królować, i panował jeden rok w Jeruszalaim; a imię jego matki to Atalia, córka Omrego. **3**. Ten też chodził drogami domu Ahaba; bo jego matka mu radziła, by niegodziwie postępował. **4**. Dlatego czynił złe przed oczyma WIEKUISTEGO, jak dom Ahaba; bowiem po śmierci swojego ojca, miał wewnątrz doradców na swą ruinę. **5**. Gdyż chodził według ich rady, i pojechał z królem israelskim Joramem, synem Ahaba, do Ramot Gilead, na wojnę przeciwko Hazaelowi, królowi Aramu, gdzie Syryjczycy zranili Jorama. **6**. A kiedy wrócił, aby się leczyć w Jezreel (bowiem miał rany, które mu zadano w Ramath, gdy się potykał z Hazaelem, królem Aramu) wtedy Azaria, syn Jorama, króla Judy, przyjechał do Jezreel, odwiedzić Jorama, syna Ahaba, bo był chory. **7**. A było to dla Boga upadkiem Achazji, że przyjechał do Jorama. Bowiem gdy przybył, wyjechał z Joramem przeciwko Jehu, synowi Nimszy, którego WIEKUISTY pomazał, aby wytracić dom Ahaba. **8**. A gdy Jehu wykonywał sąd nad domem Ahaba, znalazł niektórych władców judzkich oraz synów braci Achazji, którzy służyli Achazji, i ich pobił. **9**. Potem szukał Achazję, więc go złapali, kiedy się skrył w Szomronie, zatem przyprowadzili go do Jehu, zabili oraz go pogrzebali, gdyż mówili: To jest syn Jozafata, który szukał WIEKUISTEGO całym swoim sercem. Więc nie było nikogo w domu Achazji, który mógłby otrzymać królestwo. **10**. Dlatego Atalia, matka Achazji, widząc, że jej syn umarł, wstała i wytraciła z domu Judy całe królewskie nasienie. **11**. Ale Jehoszabea, królewska córka, wzięła Joasza, syna Achazji, wykradając go spośród królewskich synów, których zabijano, i schowała go oraz jego mamkę do gmachu, gdzie były łoża. Jehoszabea, córka króla Jorama, żona kapłana Jehojady (bo ona była siostrą Achazji) schowała go przed Atalią, aby go nie zabiła. **12**. Zatem był z nimi w Domu Boga, będąc schowanym przez sześć lat, w których Atalia królowała nad tą ziemią.

Rozdział 23

**1**. A siódmego roku, kiedy Jehojada się wzmocnił, wziął na siebie przymierze dowódców: Azarii, syna Jerochama; Iszmaela, syna Jehochanana; Azarii, syna Obeda; Maseji, syna Adaja, i Eliszafata, syna Zychry; **2**. którzy obchodząc Judę, zebrali ze wszystkich miast judzkich Lewitów oraz przedniejszych ojców w Israelu, i przyszli do Jeruszalaim. **3**. Zaś całe zgromadzenie uczyniło przymierze z królem w Domu Boga; bo Jehojada im powiedział: Oto będzie panował syn królewski, jak WIEKUISTY powiedział o synach Dawida. **4**. To uczynicie: Trzecia część z was, tych, którzy przychodzicie w szabat z kapłanów i Lewitów, będzie stróżami progów. **5**. Trzecia część będzie w domu królewskim; trzecia część przy bramie Jesod; a cały lud na dziedzińcach Domu WIEKUISTEGO. **6**. Niech nikt nie wchodzi do Domu WIEKUISTEGO, tylko kapłani i usługujący Lewici; ci wchodzą, bowiem są poświęceni; a cały lud niech trzyma straż WIEKUISTEMU. **7**. Zaś Lewici obstąpią zewsząd króla, każdy ze swoją bronią w ręce; a ktokolwiek by wszedł do Domu, niech będzie zabity; bądźcie przy królu, gdy będzie wchodził i gdy będzie wychodził. **8**. Więc Lewici i cała Juda, uczynili według wszystkiego, co rozkazał kapłan Jehojada. Każdy wziął swoich mężów, tych, którzy przychodzili w sabat i odchodzili w sabat, bo kapłan Jehojada nie rozpuścił ich zastępów. **9**. A kapłan Jehojada rozdał dowódcom włócznie, tarcze i puklerze, które wykonał król Dawid, i które były w Domu Boga. **10**. Rozstawił też cały lud, od prawej strony Domu do lewej strony Domu; naprzeciw ołtarza, Domu, i zewsząd, wokoło króla; a każdy miał broń w swojej ręce. **11**. Zatem wyprowadzili królewskiego syna i razem z koroną dali mu Świadectwo oraz ustanowili go królem. Pomazali go Jehojada oraz jego synowie, mówiąc: Niech żyje król! **12**. Lecz Atalia usłyszała krzyk zbiegającego się i chwalącego króla ludu, więc weszła do ludu, do Domu WIEKUISTEGO. **13**. A kiedy zobaczyła, że król stoi na terenie kolumn przy wejściu, a wokół króla władcy oraz trąbienie cały lud owej ziemi weselący się oraz dmiący w trąby, śpiewaków z instrumentami muzycznymi oraz tych, co zaczynali śpiewanie wtedy Atalia rozdarła swoje szaty, krzycząc: Sprzysiężenie! sprzysiężenie! **14**. Dlatego kapłan Jehojada rozkazał dowódcom zwołującym wojsko, aby wyszli oraz do nich powiedział: Wyprowadźcie ją z ogrodzenia Świątyni, a kto za nią pójdzie, niech będzie zabity mieczem. Ponieważ kapłan powiedział: Nie zabijajcie jej w Domu WIEKUISTEGO. **15**. Zatem zarządzono jej podtrzymanie. A kiedy doszła do wejścia bramy Końskiej królewskiego domu, tam ją zabili. **16**. Wtedy Jehojada w pośrodku, pomiędzy całym ludem i między królem, uczynił zobowiązanie, że będą ludem WIEKUISTEGO. **17**. Potem cały lud wszedł do domu Baala i go zburzyli; jego ołtarze, a jego bałwany połamali. Nadto przed ołtarzami zabili Mathana, kapłana Baala. **18**. Jehojada też ustanowił strażników Domu WIEKUISTEGO, pod ręką kapłanów i Lewitów, których Dawid podzielił w Domu WIEKUISTEGO, aby według rozrządzenia Dawida z weselem, i pieśniami ofiarowali WIEKUISTEMU całopalenia, jak napisano w Prawie Mojżesza. **19**. U bram Domu WIEKUISTEGO postawił także odźwiernych, by z powodu jakiegokolwiek zajęcia nie wchodził tam nieczysty. **20**. Potem wziął dowódców, przedniejszych oraz tych, którzy panowali nad ludem, i cały lud owej ziemi sprowadził króla z Domu WIEKUISTEGO, przechodząc środkiem wyższej bramy domu królewskiego, i posadzili króla na tronie królestwa. **21**. Więc cały lud owej ziemi się weselił, nadto uspokoiło się miasto, gdy Atalię zabili mieczem.

Rozdział 24

**1**. Joasz miał siedem lat, gdy zakrólował, a panował w Jeruszalaim czterdzieści lat. Imię jego matki to Sibeja z Beer–Szeby. **2**. I Joasz czynił to, co było właściwe przed oczyma WIEKUISTEGO, po wszystkie dni kapłana Jehojady. **3**. A Jehojada dał mu dwie żony, więc płodził synów i córki. **4**. Zaś potem się stało, że Joasz zaplanował w sercu odnowić Dom WIEKUISTEGO. **5**. Dlatego zebrał kapłanów i Lewitów oraz do nich powiedział: Wyjdźcie do miast judzkich i w każdym roku zbierajcie od całego Israela pieniądze na poprawę Domu waszego Boga, i wy się z tym pospieszcie; ale Lewici się nie spieszyli. **6**. Zatem król wezwał przedniego Jehojadę i mu powiedział: Czemu się nie upominasz u Lewitów, by znosili z Judy i z Jeruszalaim dary zgromadzenia israelskiego ustanowione przez Mojżesza, sługę WIEKUISTEGO, na Namiot Świadectwa? **7**. Bo bezbożnica Atalia i jej synowie złupili Dom Boga, a wszystkie poświęcone rzeczy z Domu WIEKUISTEGO złożyli bałwanom. **8**. Dlatego król rozkazał, aby zrobiono jedną skrzynię i postawiono ją przed bramą Domu WIEKUISTEGO. **9**. Więc obwołano w Judzie i w Jeruszalaim, aby znoszono WIEKUISTEMU dar ustanowiony dla Israela na pustyni, przez sługę Boga Mojżesza. **10**. Zatem weselili się wszyscy władcy oraz cały lud, i przynosząc, rzucali do owej skrzyni, aż ją napełnili. **11**. A kiedy na królewski rozkaz przynosili skrzynię przez ręce Lewitów (widząc, że było wiele pieniędzy) przychodził królewski pisarz i delegat najwyższego kapłana, i wypróżniali skrzynię; potem ją odnosili, i stawiali ją na swoim miejscu. Tak czynili w każdy dzień, więc zebrali bardzo wiele pieniędzy. **12**. A król i Jehojada oddawali je przełożonym nad pracami w Domu WIEKUISTEGO; zaś oni wynajmowali kamieniarzy i cieśli do poprawy Domu WIEKUISTEGO; nadto kowali od żelaza i miedzi, w celu wzmocnieniu Domu WIEKUISTEGO. **13**. A robotnicy pracowali, zatem przez ich ręce podnosiło się owo dzieło. I doprowadzili Dom Boga do swojej całości oraz go wzmocnili. **14**. Zaś kiedy dokończyli, przynieśli przed króla i Jehojadę resztę pieniędzy, więc zrobiono z nich sprzęty do Domu WIEKUISTEGO naczynia do posługiwania i ofiarowania, czasze oraz inne, złote i srebrne naczynia. I ustawicznie, po wszystkie dni Jehojady, składali całopalenia w Domu WIEKUISTEGO. **15**. Potem Jehojada się zestarzał, a będąc sytym dni, umarł; zaś kiedy umarł miał sto trzydzieści lat. **16**. Wiec pochowano go z królami, w mieście Dawida, dlatego, że słusznie czynił w Israelu, stał Bogiem i jego Domem. **17**. A kiedy Jehojada umarł, przyszli judzcy władcy i pokłonili się królowi; zatem ich król usłuchał. **18**. Dlatego opuścili Dom WIEKUISTEGO, Boga swych ojców i służyli gajom oraz bałwanom; więc przyszedł gniew na Judę i Jeruszalaim, z powodu tego ich występku. **19**. A Pan posyłał do nich proroków, aby ich nawrócili do WIEKUISTEGO; zaś oni chociaż się oświadczali przeciw nim, ale nie słuchali. **20**. A gdy Duch Boga wzbudził Zacharjasza, syna kapłana Jehojady, ten stanął przed ludem i im powiedział: Tak mówi Bóg: Czemu przekraczacie przykazania WIEKUISTEGO? Nie poszczęści się wam; opuściliście WIEKUISTEGO, zatem opuści także was. **21**. Więc się sprzysięgli przeciw niemu i go ukamienowali na dziedzińcu Domu WIEKUISTEGO, według rozkazu króla. **22**. A król Joasz nie pamiętał miłosierdzia, które uczynił dla niego Jehojada, jego ojciec, lecz zabił jego syna. Zaś on, gdy umierał, mówił: Niech to zobaczy WIEKUISTY i to zbada. **23**. A po roku się stało, że przyciągnęło przeciw niemu wojsko aramejskie. Przyszło do Judy i Jeruszalaim oraz zgładzili wszystkich władców ludu, a wszystkie ich łupy posłali królowi Damaszku. **24**. I choć wojsko aramejskie przyciągnęło w małym zastępie ludu, jednak WIEKUISTY podał w ich ręce wielkie wojsko; gdyż opuścili WIEKUISTEGO, Boga swoich przodków. Zatem wykonali sądy nad Joaszem. **25**. A kiedy odciągnęli od niego, zostawiając go w wielkich cierpieniach, sprzysięgli się przeciw niemu jego słudzy z powodu krwi synów kapłana Jehojady, po czym go zabili na jego łożu. Więc umarł i pochowano go w mieście Dawida; ale nie pochowano go w grobach królewskich. **26**. A ci się przeciw niemu sprzysięgli: Zabad, syn Ammonitki Szimeaty, i Jehozabad, syn Moabitki Szimryty. **27**. A o jego synach, wielkich jego brzemionach i o naprawie Domu Boga to wszystko zostało napisane w Księgach Królów; i zamiast niego panował Amacjasz, jego syn.

Rozdział 25

**1**. Amacjasz, kiedy zaczął królować, miał dwadzieścia pięć lat, a panował w Jeruszalaim dwadzieścia dziewięć lat. Imię jego matki to Jehoaddana, z Jeruszalaim. **2**. A czynił to, co właściwe przed oczyma WIEKUISTEGO, jednak nie doskonałym sercem. **3**. Więc gdy utwierdził swe królestwo, stało się, że pomordował swoje sługi; tych, co zabili króla, jego ojca. **4**. Jednak ich synów nie zabił, lecz uczynił, jak napisano w Prawie, w Księgach Mojżesza, gdzie WIEKUISTY przykazał, mówiąc: Ojcowie nie umrą za synów, ani synowie nie umrą za ojców, ale każdy umrze za swój grzech. **5**. Zatem Amacjasz zgromadził lud Judy i według domów ojcowskich ustanowił ich za dowódców nad tysiącami oraz dowódców nad setkami w całym pokoleniu Judy, i Binjamina. A kiedy ich policzył od dwudziestu lat i wyżej, znalazł trzysta tysięcy wyselekcjonowanych, gotowych do boju, noszących włócznię i tarczę. **6**. Najął też za pieniądze, za sto talentów srebra, sto tysięcy sprawnych mężów z Israela. **7**. Lecz przyszedł do niego mąż Boga, mówiąc: Królu! Niech z tobą nie wychodzi israelskie wojsko; gdyż WIEKUISTY nie jest z Israelem i wszystkimi synami Efraima. **8**. Ale jeśli chcesz, idź oraz zachęcaj do bitwy, lecz Bóg cię porazi przed nieprzyjacielem; bo w mocy Boga jest ratować i przyprowadzać do upadku. **9**. Wtedy Amacjasz powiedział mężowi Boga: A co uczynić z setką talentów, które dałem israelskiemu wojsku? Zaś mąż Boga odpowiedział: WIEKUISTY ma ci skąd dać daleko więcej. **10**. Więc Amacjasz oddzielił to wojsko, które przyszło do niego z Efraima, by szło na swoje miejsce; zatem bardzo się rozgniewali na Judę i wrócili do swego miejsca z wielkim gniewem. **11**. Ale kiedy się wzmocnił, Amacjasz wyprowadził swój lud, ciągnął doliną Solną i poraził dziesięć tysięcy synów Seiru. **12**. Także synowie judzcy energicznie złapali dziesięć tysięcy i przyprowadzili ich na wierzchołek skały, po czym zrzucili ich z wierzchu skały, więc wszyscy się rozdarli. **13**. Zaś owe młode oddziały, które Amacjasz rozpuścił, by nie szły z nim na wojnę, wtargnęły do miast judzkich, od Szomronu aż do Beth–Choron, porazili w nich trzy tysiące ludzi oraz zabrali wielki łup. **14**. A gdy Amacjasz wrócił po porażce Edomitów, przywiózł bogów synów Seiru i ich sobie ustawił za bogów, kłaniał się przed nimi, i im kadził. **15**. Dlatego WIEKUISTY bardzo się rozgniewał na Amacjasza oraz posłał do niego proroka, który mu powiedział: Czemu szukasz bogów tego ludu, którzy nie wyrwali swojego ludu z twojej ręki? **16**. A gdy do niego mówił, król mu powiedział: Czy cię wybrano za królewskiego doradcę? Zaprzestań tego, aby cię nie zabito. Więc prorok przestał; jednak powiedział: Wiem, że Bóg cię postanowił zniszczyć, ponieważ to uczyniłeś, a nie usłuchałeś mojej rady. **17**. Wtedy Amacjasz, król Judy się naradził i posłał do Joasza, syna Jehoachaza, syna Jehu, króla Israela, mówiąc: Przyjedź, a popatrzymy sobie w oczy. **18**. Zatem Joasz, król Israela, posłał do Amacjasza, króla Judy, mówiąc: Oset, co rośnie na Libanie, posłał do cedru libańskiego, mówiąc: Daj twą córkę memu synowi za żonę. Lecz zwierz polny, który był na Libanie, idąc, podeptał ten oset. **19**. Myślałeś: Oto poraziłem Edomitów; dlatego wyniosło cię twoje serce, byś się tym chlubił. Siedź zatem, w twoim domu; czemu się wdajesz w złe, byś upadł, ty i z tobą Juda? **20**. Ale Amacjasz nie usłuchał; a było to od Boga, aby ich oddać w moc wrogów, gdyż pożądali bogów Edomu. **21**. Zatem Joasz, król Israela wyciągnął oraz w Beth Szemesz, które jest w Judzie, spojrzeli sobie w oczy, on i Amacjasz, król Judy. **22**. Lecz Juda został porażony przed Israelem; zatem pouciekali, każdy do swoich namiotów. **23**. Lecz w Beth Szemesz, Joasz, król Israela, ujął Amacjasza, króla Judy, syna Joasza, syna Jehoachaza i przyprowadził go do Jeruszalaim; zaś mury Jeruszalaim zburzył na długości czterystu łokci, od bramy Efraima do bramy Narożnej. **24**. Zabrał też całe złoto, srebro oraz wszystkie naczynia, które się znalazły w Domu Boga, u Obed Edoma oraz w skarbach domu królewskiego; a jako zastaw ludzi, i wrócił do Szomronu. **25**. A po śmierci Joasza, syna Jehoachaza, króla Israela, Amacjasz, syn Joasza, król Judy, żył piętnaście lat. **26**. Zaś inne sprawy Amacjasza, te pierwsze i ostatnie, czyż nie są zapisane w Księgach Królów Judzkich i Israelskich? **27**. Od czasu, gdy Amacjasz odpadł od WIEKUISTEGO, uczyniono przeciwko niemu sprzysiężenie w Jeruszalaim. Lecz uciekł do Lachisz. Ale posłano za nim do Lachisz i tam go zabito. **28**. A gdy go przywieźli na koniach, pochowali go z jego przodkami w judzkim mieście.

Rozdział 26

**1**. Wtedy cały lud judzki wziął Uzjasza, który miał szesnaście lat i ustanowili go królem zamiast jego ojca Amacjasza. **2**. To on, kiedy król zasnął ze swoimi przodkami, odbudował Elath oraz przywrócił je do Judy. **3**. Uzjasz miał szesnaście lat, kiedy zaczął królować, a panował w Jeruszalaim pięćdziesiąt dwa lata; zaś imię jego matki to Jekolia z Jeruszalaim. **4**. A czynił, co było odpowiednie w oczach WIEKUISTEGO, według wszystkiego, co czynił Amacjasz, jego ojciec. **5**. I szukał Boga za czasu Zacharjasza, który rozumiał widzenia Boga; a w dni, w których szukał WIEKUISTEGO, Bóg mu szczęścił. **6**. Zatem się ruszył, walcząc z Pelisztinami, i zburzył mury Gat, mury Jabne oraz mury Aszdodu, i zbudował miasta w Aszdocie oraz na ziemi Pelisztinów. **7**. Bowiem Bóg mu pomagał przeciwko Pelisztinom oraz przeciw Arabom, którzy mieszkali w Gur Baal i Meunitom. **8**. A Ammonici dawali daninę Uzjaszowi, więc rozniosło się jego imię do samego Micraim; bo w końcu bardzo się wzmocnił. **9**. I Uzjasz zbudował wieże w Jeruszalaim nad bramą Narożną, bramą Nad doliną oraz przy Narożniku, i je umocnił. **10**. Pobudował też wieże na puszczy oraz wykopał wiele studni; bowiem miał bardzo wiele stad, tak w dolinach, jak i na równinach, i rolników, i winiarzy po górach, i na Karmelu; gdyż kochał się w uprawianiu ról. **11**. Uzjasz miał też gotowe do bitwy wojsko, które wychodziło na wojnę w zastępach, według liczby obliczonej przez kanclerza Jejela oraz kapłana Masejasza, pod ręką Chananii, królewskiego zarządcy. **12**. Cała liczba przedniejszych ojców, ludzi sprawnych, to dwa tysiące sześćset. **13**. A pod ich ręką trzysta siedem tysięcy pięćset walecznego i skutecznego w wojnie ludu, do pomocy królowi przeciwko nieprzyjacielowi. **14**. Zaś Uzjasz przygotował dla całego owego wojska – tarcze, włócznie, przyłbice, pancerze, łuki i kamienie do proc. **15**. Zrobił też w Jeruszalaim bardzo przemyślne urządzenia do wypuszczania strzał oraz wielkiego kamienia, aby były na wieżach i na rogach; więc podczas gdy się wzmacniał, z powodu cudownej pomocy daleko rozniosło się jego imię. **16**. Ale kiedy się wzmocnił, podniosło się jego serce aż do zepsucia. Zatem wystąpił przeciw WIEKUISTEMU, swojemu Bogu, i wszedł do Świątyni WIEKUISTEGO, aby kadzić na ołtarzu kadzenia. **17**. A za nim wszedł kapłan Azarja, zaś z nim osiemdziesięciu silnych mężów, kapłanów WIEKUISTEGO. **18**. I stanęli naprzeciw króla Uzjasza, i mu mówili: Uzjaszu! Nie twoim jest kadzić WIEKUISTEMU ale kapłanów, synów Ahrona, którzy są poświęceni, by kadzili. Wyjdź ze Świątyni, bowiem jesteś niewiernym; więc nie będzie ci to ku sławie u Boga, WIEKUISTEGO. **19**. Zatem rozgniewał się Uzjasz, mający w swoich rękach kadzielnicę, by kadzić. A gdy się srożył przeciwko kapłanom, w Domu WIEKUISTEGO, przed kapłanami, przy ołtarzu kadzenia, na jego czoło wystąpił trąd. **20**. Zaś Azarja, najwyższy kapłan oraz wszyscy kapłani spojrzeli na niego a oto był trędowatym na swoim czole; wtedy się przestraszyli, ale i on sam pospieszył do wyjścia, bo WIEKUISTY go dotknął. **21**. Zatem król Uzjasz był trędowatym do dnia swojej śmierci; a będąc trędowatym, mieszkał w osobnym domu, bowiem był wyłączony z Domu WIEKUISTEGO. Więc nad domem królewskim stał jego syn Jotam, sądząc lud ziemi. **22**. A inne sprawy Uzjasza, te pierwsze i ostatnie, opisał prorok Izajasz, syn Amosa. **23**. I Uzjasz zasnął z swoimi przodkami, i pochowano go z jego przodkami na polu grobów królewskich; bo mówili: Jest trędowaty. A zamiast niego panował jego syn Jotam.

Rozdział 27

**1**. Jotam, gdy zakrólował, miał dwadzieścia pięć lat, a panował szesnaście lat w Jeruszalaim. Imię jego matki to Jerusza, córka Cadoka. **2**. A czynił to, co było właściwe przed oczyma WIEKUISTEGO, według wszystkiego, co czynił jego ojciec Uzjasz, jednak nie wchodził do Świątyni WIEKUISTEGO; ale lud jeszcze był popsuty. **3**. To on zbudował wysoką bramę Domu WIEKUISTEGO i wiele pobudował przy murach Ofel. **4**. Nadto zbudował miasta w judzkich górach, a w lasach pobudował pałace i wieże. **5**. On też walczył z królem synów Ammona i ich zwyciężył. Więc synowie Ammona dali mu tego roku sto talentów srebra, dziesięć tysięcy korców pszenicy i dziesięć tysięcy jęczmienia; podobnie synowie Ammona dali mu i drugiego, i trzeciego roku. **6**. Zatem Jotam się wzmocnił, bo utwierdził swoje drogi przed WIEKUISTYM, swym Bogiem. **7**. A inne sprawy Jotama, wszystkie jego wojny i drogi, są opisane w Księgach Królów Israelskich i Judzkich. **8**. Miał on dwadzieścia pięć lat, gdy zakrólował, a panował szesnaście lat w Jeruszalaim. **9**. Potem Jotam zasnął z swoimi przodkami i pochowano go w mieście Dawida; a zamiast niego królował jego syn Achaz.

Rozdział 28

**1**. Achaz, gdy zakrólował, miał dwadzieścia lat, a panował szesnaście lat w Jeruszalaim; lecz nie czynił, co jest właściwe przed oczyma WIEKUISTEGO, jak Dawid, jego przodek, **2**. ale chodził drogami królów israelskich; nadto ulał i bałwochwalcze wizerunki. **3**. I sam kadził w dolinie Ben Hinnom, a swoich synów palił ogniem, według obrzydliwości pogan, których WIEKUISTY wygnał przed synami Israela. **4**. Ofiarował też i kadził na wyżynach, na pagórkach, i pod każdym rozłożystym drzewem. **5**. Dlatego WIEKUISTY, jego Bóg, wydał go w rękę króla Aramu. Zatem go porazili i z jego ludu uprowadzili w niewolę wielu więźniów, przyprowadzając ich do Damaszku. Nadto został podany i w rękę króla Israela, który go poraził wielką porażką. **6**. Bowiem Pekach, syn Remalji, jednego dnia pobił w Judzie sto dwadzieścia tysięcy, samych walecznych mężów, bo opuścili WIEKUISTEGO, Boga swoich przodków. **7**. Także Zychry, mocarz efraimski, zabił syna królewskiego Masejasza; Azrikama, przełożonego jego domu i Elkana, drugiego po królu. **8**. Nadto synowie israelscy zabrali ze swoich braci do niewoli dwieście tysięcy niewiast, synów i córek; także pobrali od nich wiele łupów, a zdobycz uprowadzili do Szomronu. **9**. A był tam prorok WIEKUISTEGO, imieniem Obed, który wyszedł przed wojsko, które szło do Szomronu i im powiedział: Oto WIEKUISTY, Bóg waszych przodków, rozgniewał się na Judę i podał ich w waszą rękę, a wy ich pomordowaliście w popędliwości; więc doszło to aż do niebios. **10**. I jeszcze chcecie sobie podbić za niewolników oraz za niewolnice lud z Judy i z Jeruszalaim; czyż przy was samych nie ma występku przeciw WIEKUISTEMU, waszemu Bogu? **11**. Dlatego teraz słuchajcie i odprowadźcie więźniów, których pojmaliście z waszych braci; bowiem nad wami żar gniewu WIEKUISTEGO. **12**. Zatem przeciwko tym, którzy wracali z wojny, wyruszyli mężowie z władców, potomków Efraima: Azarja, syn Johochanana; Berekiasz, syn Meszillemota; Ezechjasz, syn Salluma, i Amasa, syn Chadlaja; **13**. i do nich powiedzieli: Nie prowadzajcie więźniów; bo oto odpowiecie za grzech WIEKUISTEMU, dodając go do naszych grzechów oraz do naszych występków; gdyż wielki jest nasz grzech i żar gniewu nad Israelem. **14**. Dlatego owo wojsko zostawiło więźniów oraz swe łupy przed władcami i całym zgromadzeniem. **15**. Więc powstali mężowie, którzy byli mianowani z imienia oraz wzięli tych więźniów, a wszystkich obnażonych przyodziali z łupów. A gdy ich przyodziali, dali im obuwie, nakarmili ich, napoili ich oraz ich namaścili, i na osłach odprowadzili każdego słabego, wprowadzając ich do Jerycha, miasta palm, do ich braci; po czym wrócili się do Szomronu. **16**. W owym czasie król Achaz posłał do królów Aszuru, aby mu udzielili pomocy; **17**. gdyż jeszcze przyciągnęli Edomici i porazili Judę oraz nabrali jeńców. **18**. Nadto Pelisztini wtargnęli do miast na równinach i na południe od Judy, i wzięli Beth Szemesz, Ajalon, Gederoth, Socho i jego wsie, Thimnę i jej wsie, oraz Gimzę i jej wsie, i w nich mieszkali. **19**. Bowiem WIEKUISTY poniżał Judę z powodu Achaza, króla Israela, gdyż prowadził Judę do przewrotnego obchodzenia się z WIEKUISTYM. **20**. Więc przyciągnął do niego Tiglat Pileser, król Aszuru, który go bardziej ucisnął, niż mu pomógł. **21**. Więc chociaż Achaz zabrał skarby z Domu WIEKUISTEGO, z domu królewskiego i władców oraz dał królowi Aszuru jednak go nie ratował. **22**. Lecz w czasie swego ucisku, dodawał grzechów przeciwko WIEKUISTEMU. Taki był król Achaz. **23**. Bowiem ofiarował bogom Damaszku, przez których był uderzony, i mówił: Ponieważ bogowie królów Aramu, oni im pomagają będę im ofiarował, aby i mnie ratowali; ale oni byli dla niego oraz całego Israela w celu upadku. **24**. Dlatego Achaz zabrał naczynia Domu Bożego, pociął owe naczynia Domu Boga, zamknął drzwi Domu WIEKUISTEGO i pobudował sobie ołtarze na wszystkich rogach w Jeruszalaim. **25**. Także i w każdym mieście judzkim zbudował wyżyny, by kadzić cudzym bogom, więc sprowokował do gniewu WIEKUISTEGO, Boga swoich przodków. **26**. A inne jego sprawy i wszystkie jego postępki, te pierwsze i ostatnie, zapisane są w Księgach Królów Judzkich i Israelskich. **27**. I Achaz zasnął ze swoimi przodkami, więc pochowali go w mieście, w Jeruszalaim; lecz go nie wprowadzili do grobów królów israelskich; a zamiast niego królował Chiskjasz, jego syn.

Rozdział 29

**1**. Chiskjasz, gdy zakrólował, miał dwadzieścia pięć lat; a panował w Jeruszalaim dwadzieścia dziewięć lat. Imię jego matki to Abija, córka Zacharjasza. **2**. A czynił to, co właściwe przed oczami WIEKUISTEGO, według wszystkiego, jak czynił jego przodek Dawid. **3**. Ten, pierwszego roku swojego królowania, pierwszego miesiąca, otworzył drzwi Domu WIEKUISTEGO i je naprawił. **4**. Potem przyprowadził kapłanów oraz Lewitów, i zgromadził ich na wschodnim placu. **5**. Wtedy do nich powiedział: Słuchajcie mnie, Lewici! Teraz się poświęćcie; poświęćcie też Dom WIEKUISTEGO, Boga waszych ojców, i wyrzućcie ze Świątyni nieczystości. **6**. Bowiem nasi ojcowie zgrzeszyli, czyniąc złe przed oczyma WIEKUISTEGO, naszego Boga, opuszczając Go i odwracając swoje oblicza od Przybytku WIEKUISTEGO, a obracając się tyłem. **7**. W Świątyni zamknęli też drzwi Przedsionka, pogasili lampy, kadzidłem nie kadzili, ani nie ofiarowali całopaleń Bogu israelskiemu. **8**. Dlatego nad Judą i Jeruszalaim był gniew WIEKUISTEGO, więc wydał ich na rozproszenie, na spustoszenie oraz na pośmiewisko, jako sami to widzicie waszymi oczyma. **9**. Bo oto, z tego powodu, nasi ojcowie polegli od miecza, a nasi synowie, nasze córki i nasze żony są w niewoli. **10**. Więc teraz zaplanowałem uczynić umowę z WIEKUISTYM, Bogiem Israela, aby odwrócił od nas żar swojego gniewu. **11**. Synowie! Nie bądźcież już niedbałymi; bowiem wybrał was WIEKUISTY, abyście stojąc przed nim – służyli; byli Jego sługami i kadzili. **12**. Wtedy powstali Lewici: Machat, syn Amasaja; Joel, syn Azarii, z synów Kehatha; a z synów Merarego: Kisz, syn Abdi'ego, i Azaria, syn Jehalleleelaa; z Gerszona: Joach, syn Zimma, i Eden, syn Joacha; **13**. z synów Elicafana: Simri i Jejel; z synów Asafa: Zacharjasz i Matanjasz; **14**. z synów Hemana: Jechiel i Szymej; zaś z synów Jedytuna: Szemeja oraz Uzyel; **15**. i zgromadzili swoich braci, którzy się poświęcili i przyszli według królewskiego rozkazu i słowa WIEKUISTEGO, aby wyczyścić Dom WIEKUISTEGO. **16**. A gdy do Domu WIEKUISTEGO weszli kapłani, by go oczyścić, wyszli na dziedziniec Domu WIEKUISTEGO ze wszystkimi nieczystościami, które znaleźli w Świątyni WIEKUISTEGO; a Lewici zabrali to oraz wynieśli na zewnątrz, do potoku Kidron. **17**. Zaś pierwszego miesiąca zaczęli się poświęcać jeden za drugim, a ósmego dnia tego miesiąca weszli do Przedsionka WIEKUISTEGO i poświęcali Dom WIEKUISTEGO przez osiem dni; natomiast dokończyli szesnastego dnia, pierwszego miesiąca. **18**. Potem weszli do króla Chiskjasza i powiedzieli: Oczyściliśmy cały Dom WIEKUISTEGO, ołtarz całopalenia, wszystkie jego naczynia, stół wystawny i wszystkie jego naczynia. **19**. Także przygotowaliśmy i poświęciliśmy wszystkie naczynia, które król Achaz odrzucił za swego panowania, gdy grzeszył; oto są przed ołtarzem WIEKUISTEGO. **20**. Więc kiedy rano wstał, król Chiskjasz zgromadził przedniejszych miasta oraz wszedł do Domu WIEKUISTEGO. **21**. I przyprowadzono siedem cielców, siedem baranów, siedem owiec, i siedem kozłów, na ofiarę za grzech, za królestwo, za Świątynię oraz za Judę; więc rozkazał potomkom Ahrona, kapłanom, aby ofiarowali na ołtarzu WIEKUISTEGO. **22**. Zatem pobili owe byki, a kapłani wzięli krew oraz kropili ołtarz; pobili także barany i skropili krwią ołtarz; pobili również owce oraz skropili krwią ołtarz. **23**. Przyprowadzili też przed króla oraz zgromadzenie kozły na ofiarę za grzech, a oni włożyli na nie swoje ręce. **24**. Zaś kapłani je pozabijali i oczyścili krwią ołtarz w celu pojednania całego Israela; bowiem król nakazał całopalenie i ofiarę za grzech za całego Israela. **25**. W Domu WIEKUISTEGO postawił też Lewitów z cymbałami, z cytrami i z harfami, według rozkazu Dawida; Gada, królewskiego widzącego, i proroka Natana; bo to był rozkaz WIEKUISTEGO przez Jego proroków. **26**. Zatem stali Lewici z instrumentami Dawida oraz kapłani z trąbami. **27**. A Chiskjasz rozkazał, aby ofiarowali całopalenia na ołtarzu. Zaś kiedy się zaczęło całopalenie, zaczęło się i śpiewanie WIEKUISTEMU, i mocne trąbienie na instrumentach Dawida, króla Israela. **28**. Wtedy całe zgromadzenie się kłaniało, zaś śpiewacy śpiewali, a trębacze trąbili; to wszystko trwało, póki się nie skończyło całopalenie. **29**. A kiedy się skończyło całopalenie, uklęknęli król oraz wszyscy, co z nim byli, i się modlili. **30**. Zaś król Chiskjasz i władcy rozkazali Lewitom, aby chwalili WIEKUISTEGO słowami Dawida oraz Asafa, widzącego; więc chwalili z wielką radością oraz modlili się w pokłonach. **31**. A Chiskjasz powiedział, mówiąc: Teraz poświęciliście WIEKUISTEMU wasze ręce; podejdźcie i przyprowadźcie do Domu WIEKUISTEGO ofiary opłatne oraz ofiary dziękczynne. Więc owo zgromadzenie przyprowadziło ofiary opłatne oraz ofiary dziękczynne, i każdy, kto miał ochotne serce całopalenie. **32**. A taka była liczba całopaleń, które przyprowadziło zgromadzenie: Siedemdziesiąt byków, sto baranów i dwieście owiec; wszystko to na całopalenie WIEKUISTEMU. **33**. Nadto ze świętości: Sześćset byków i trzy tysiące owiec. **34**. Lecz było mało kapłanów, więc nie mogli rozebrać wszystkich całopaleń; dlatego pomagali im Lewici, ich bracia, aż dokończyli ową pracę, i aż się poświęcili dalsi kapłani; bowiem Lewici poświęcali się w większej prostocie serca od kapłanów. **35**. Nadto było bardzo wiele całopalenia z łojami opłatnych ofiar oraz ofiarami z płynów do całopalenia. Zatem utwierdziła się służba Domu WIEKUISTEGO. **36**. A Chiskjasz się weselił, jak również cały lud, z tego powodu, że Bóg to utwierdził ludowi; bo ta rzecz stała się nagle.

Rozdział 30

**1**. Potem Chiskjasz rozesłał do całego Israela i Judy; napisał również listy do Efraima i Menaszy, aby przyszli do Domu WIEKUISTEGO, do Jeruszlaim i obchodzili Paschę WIEKUISTEGO, święto Boga Israela. **2**. Bo król, jego władcy i całe zgromadzenie uradzili w Jeruszalaim, aby obchodzić Paschę drugiego miesiąca; **3**. ponieważ nie mogli obchodzić w swoim czasie, bo nie było poświęconych kapłanów, ilu potrzeba oraz lud nie był zgromadzony do Jeruszalaim. **4**. I ta rzecz podobała się w oczach króla oraz całego zgromadzenia. **5**. Zatem postanowili, by obwołano po całym Israelu, od Beer Szeby aż do Dan, żeby się zeszli do Jeruszalaim na obchody Paschy WIEKUISTEGO, Boga Israela; bo już jej dawno nie obchodzili, jak jest napisane. **6**. Dlatego posłowie poszli z listami od króla i jego władców po całym Israelu i Judzie, wraz z rozkazem królewskim, mówiącym: Synowie Israela! Nawróćcie się do WIEKUISTEGO, Boga Abrahama, Ic'haka, i Israela, a On nawróci się do resztek z was, które uszły z rąk królów Aszuru. **7**. Nie bądźcie jak wasi ojcowie oraz jak wasi bracia, którzy wystąpili przeciwko WIEKUISTEMU, Bogu swoich przodków; więc podał ich w spustoszenie, jak to sami widzicie. **8**. Teraz nie czyńcie twardym waszego karku, jak wasi ojcowie; oddajcie rękę WIEKUISTEMU oraz pójdźcie do jego Świątyni, którą poświęcił na wieki. Służcie WIEKUISTEMU, waszemu Bogu, a odwróci się od was żar jego gniewu. **9**. Bowiem jeśli się nawrócicie do WIEKUISTEGO wasi bracia i wasi synowie otrzymają miłosierdzie u tych, co ich zaprowadzili w niewolę, i wrócą do tej ziemi; gdyż miłosierny i dobrotliwy jest WIEKUISTY, wasz Bóg, więc jeśli się nawrócicie do Niego, nie odwróci od was Swojego oblicza. **10**. A gdy owi posłowie chodzili od miasta do miasta przez ziemię Efraima, Menaszego, do Zebuluna naśmiewali się z nich i z nich szydzili. **11**. Jednak mężowie z Aszera, Manaszego i Zebuluna, ukorzyli się oraz przyszli do Jeruszalaim. **12**. W Judzie była też ręka Boga, gdyż dał im jedno serce, by czynili rozkaz króla i władców, według słowa WIEKUISTEGO. **13**. Zatem do Jeruszalaim zebrało się wiele ludu, bardzo wielkie zgromadzenie, by drugiego miesiąca obchodzić uroczyste święto Przaśników. **14**. Więc powstali oraz usunęli ołtarze, które były jeszcze w Jeruszalaim; porozwalali wszystkie, na których kadzono i wrzucili do potoku Kidron. **15**. Potem, dnia czternastego, drugiego miesiąca, zabili ofiarę Paschy; zaś zawstydzeni kapłani i Lewici, poświęcali się, po czym przyprowadzali całopalenie do Domu WIEKUISTEGO. **16**. A stali w swoim porządku, według zwyczaju i według Prawa Mojżesza, męża Boga; a kapłani kropili krwią, którą brali z ręki Lewitów. **17**. Ponieważ w zgromadzeniu było wielu, którzy się nie poświęcili, dlatego Lewici składali ofiary Paschy za każdego nieczystego, aby był poświęcony WIEKUISTEMU. **18**. Gdyż wielka liczba tego ludu, wielu z Efraima, Manaszy, Issachara i Zebuluna nie było oczyszczonych, a przecież jedli Paschę, inaczej niż napisano; ale Chiskjasz modlił się za nich, mówiąc: Dobrotliwy WIEKUISTY niechaj oczyści każdego, **19**. kto ugruntował całe swe serce, by szukać Boga, WIEKUISTEGO, Boga swych przodków, choćby nie był w zgodzie z oczyszczeniem Świątyni. **20**. A WIEKUISTY wysłuchał Chiskjasza oraz zachował lud. **21**. Zaś synowie Israela, którzy byli w Jeruszalaim, z wielkim weselem obchodzili przez siedem dni uroczyste święto Przaśników. W każdy dzień Lewici chwalili WIEKUISTEGO, a kapłani na instrumentach moc WIEKUISTEGO. **22**. Zaś Chiskjasz mówił do serca wszystkich Lewitów, którzy mieli słuszne zrozumienie WIEKUISTEGO. Więc jedli przez siedem dni owego święta, składając dobrowolne ofiary i wysławiając WIEKUISTEGO, Boga swoich przodków. **23**. I całe zgromadzenie uradziło, by to jeszcze czynili przez drugie siedem dni; więc znowu obchodzili z weselem siedem dni. **24**. Bowiem Chiskjasz, król Judy, dał zgromadzeniu tysiąc cielców i siedem tysięcy owiec; także i władcy dali zgromadzeniu tysiąc cielców i dziesięć tysięcy owiec. Nadto poświęciło się bardzo wielu kapłanów. **25**. Zatem weseliło się całe zgromadzenie Judy, kapłani, Lewici i całe zgromadzenie, które przyszło z Israela, nadto przychodnie, którzy przyszli z ziemi israelskiej oraz mieszkali w Judzie. **26**. Więc stało się wielkie wesele w Jeruszalaim; ponieważ od dni Salomona, syna Dawida, króla Israela, niczego takiego w Jeruszalaim nie było. **27**. Potem powstali kapłani i Lewici życząc sobie błogosławieństwa dla ludu; i został wysłuchany ich głos, a ich modlitwa przyszła do niebios, do mieszkania Świętości.

Rozdział 31

**1**. A gdy to wszystko odprawiono, wyszedł cały lud israelski, który się znajdował w miastach judzkich oraz do szczętu połamali słupy, wyrąbali gaje, poburzyli wyżyny i ołtarze w całej Judei, Binjaminie, Efraimie, i w Menaszy; potem wszyscy synowie Israela się wrócili, każdy do swojej posiadłości oraz do swego miasta. **2**. Zaś Chiskjasz ustanowił oddziały kapłanów i Lewitów według ich przydziału, usta każdego do jego służby, oraz kapłanów i Lewitów do całopalenia i ofiar dziękczynnych, by służyli, wysławiali oraz chwalili WIEKUISTEGO w bramach jego obozu. **3**. Także dział z królewskiego majątku do sprawowania całopaleń rano i wieczorem; całopaleń w szabaty, w nowiu miesiąca i w uroczyste święta jak napisano w Prawie WIEKUISTEGO. **4**. Nakazał też ludowi mieszkającemu w Jeruszalaim, by oddawali dział kapłanom i Lewitom, i by byli niewzruszonymi w Prawie WIEKUISTEGO. **5**. A gdy ta rzecz stała się głośna, synowie Israela znieśli wiele pierwocin zboża, moszczu, oliwy, owocu palmowego i wszystkich polnych urodzajów; nadto przynosili ze wszystkiego bardzo wiele dziesięciny. **6**. Natomiast synowie israelscy i judzcy, którzy mieszkali w miastach Judy, i oni znosili dziesięcinę z bydła i owiec; składali na stosy dziesięcinę z rzeczy świętych, poświęconych WIEKUISTEMU, ich Bogu. **7**. Trzeciego miesiąca zaczęli zakładać te stosy, a siódmego miesiąca ukończyli. **8**. Wtedy przyszedł Chiskjasz wraz z władcami, zobaczył owe stosy oraz wysławiał WIEKUISTEGO jego israelskiemu ludowi. **9**. I Chiskjasz wypytywał się kapłanów, i Lewitów o owe stosy. **10**. A odpowiedział mu Azaria, najwyższy kapłan z domu Cadoka, mówiąc: Gdy zaczęto znosić te ofiary do Domu WIEKUISTEGO, jedliśmy oraz byliśmy nasyceni, a jeszcze bardzo wiele zostało; gdyż WIEKUISTY błogosławił swojemu ludowi tym zbywającym nadmiarem. **11**. Więc Chiskjasz rozkazał, by wykonano spichlerze przy Domu WIEKUISTEGO. Zatem wykonano. **12**. Po czym solidnie tam zniesiono ofiary, dziesięciny i rzeczy poświęcone; a przełożonym nad nimi był Konaniasz, Lewita, i Szymej, jego drugi brat. **13**. Także z rozkazu króla Chiskjasza i Azarii, przedniejszego w Domu Boga, urzędnikami przy ręce Konaniasza, i Szymeja, jego brata, byli Jechiel, Azazjasz, Nachath, Asahel, Jerimot, Jozabad, Eliel, Jismakiasz, Machat i Benajahu. **14**. Nadto Kore, syn Imny, Lewita, odźwierny na wschodzie, był nad rzeczami dobrowolnie ofiarowanymi Bogu, by oddawać WIEKUISTEMU ofiary oraz rzeczy najświętsze. **15**. A w miastach kapłańskich byli mu do pomocy solidni mężowie: Eden, Minjamin, Jeszua, Szemaja, Amarjasz i Szekaniasz, by rozdawać swym braciom działy, tak wielkiemu jak i małemu. **16**. Jedynie mężczyźnie z ich narodu, od trzech latach i wyżej, jak i każdemu wchodzącemu do Domu WIEKUISTEGO, w celu codziennej powinności, według ich urzędów, według ich służby i według ich podziałów. **17**. Nadto tym, co zostali zaliczeni do kapłanów według domów ich ojców, i Lewitom, od mających dwadzieścia lat i wyżej, według służby i ich podziałów. **18**. Również ich spisanym, wszystkim ich potomkom, żonom, ich synom oraz ich córkom, owemu całemu zgromadzeniu; gdyż sumiennie się poświęcili by pozostawać w odłączeniu. **19**. A na obszarach przedmiejskich ich miast, we wszystkich miastach, ci mężowie, którzy byli wyznaczeni z imienia, oddawali działy potomkom Ahrona, kapłanom; każdemu mężczyźnie z kapłanów i każdemu urodzonemu z Lewitów. **20**. Tak Chiskjasz uczynił w całym królestwie Judy; przed obliczem WIEKUISTEGO, swego Boga, czynił to, co było właściwe, prawe i wierne. **21**. A każdą sprawę, którą zaczął wokół usługi Domu Boga, w Prawie i w przykazaniu, szukając swojego Boga czynił z całego swego serca, zatem mu się szczęściło.

Rozdział 32

**1**. Po tych sprawach oraz ich postanowieniu, przyciągnął Sanheryb, król Aszuru, wtargnął do ziemi judzkiej i położył się obozem przeciwko obronnym miastom, bo zaplanował je sobie zdobyć. **2**. Zaś Chiskjasz widząc, że Sanheryb przyciągnął z walecznym obliczem przeciwko Jeruszalaim, **3**. postanowił ze swymi władcami i swym rycerstwem zatkać źródła wód, które były za miastem; zatem mu przyszli z pomocą. **4**. Gdyż zebrał się wielki lud i zatkali wszystkie źródła oraz kotlinę potoku, który płynął przez środek kraju, mówiąc: Czemu królowie Aszuru, kiedy przyjdą, mieli znaleźć tak wiele wód? **5**. Więc się pokrzepił, pobudował wszystkie zwalone mury, nabudował wież z zewnętrznym drugim murem, wzmocnił Millo w mieście Dawida oraz zrobił bardzo wiele broni i tarcz. **6**. Ustanowił także wojennych dowódców nad ludem, których zgromadził do siebie, na ulicę bramy miejskiej, i przemówił łaskawie, mówiąc: **7**. Wzmacniajcie się i bądźcie odważnymi; nie bójcie się, ani się lękajcie oblicza króla Aszuru, ani oblicza całego mnóstwa, które jest z nim; bo większy jest z nami niż z nim. **8**. Z nimi jest ramię cielesne a z nami WIEKUISTY, nasz Bóg, by nas ratować oraz prowadzić nasze wojny. Zatem lud oparł się na słowach Chiskjasza, króla Judy. **9**. Potem Sanheryb, król Aszuru, posłał swe sługi do Jeruszalaim a sam zdobywał Lachisz, więc cała jego siła była z nim – do Chiskjasza, króla Judy oraz do wszystkich z Judy, którzy byli w Jeruszalaim, mówiąc: **10**. Tak mówi Sanheryb, król Aszuru: W czym wy pokładacie nadzieję, że siedzicie w murach Jeruszalaim? **11**. Czyż Chiskjasz was nie zwodzi, by was pomorzyć głodem i pragnieniem, mówiąc: WIEKUISTY, nasz Bóg, wyrwie nas z ręki króla Aszuru? **12**. Czy nie ten Chiskjasz zniósł wyżyny i ołtarze oraz rozkazał Judzie i Jeruszalaim'owi, mówiąc: Tylko przy jednym ołtarzu będziecie się kłaniać i dodatkowo kadzić? **13**. Czyż nie wiecie, co uczyniłem ja i moi przodkowie wszystkim ziemskim narodom? Czy bogowie ziemskich narodów byli w stanie wyrwać swą ziemię z mojej ręki? **14**. Który ze wszystkich bogów tych narodów, które wytracili moi przodkowie, był tym, co mógł wybawić swój lud z mojej ręki by wasz Bóg mógł także was wyrwać z mojej ręki? **15**. Dlatego teraz, niech Chiskjasz was nie zwodzi, niech was nie namawia, ani mu nie wierzcie. Jeśli żaden bóg wszystkich narodów i królestw nie mógł wyrwać swojego ludu z mojej ręki, czy z ręki moich przodków, również z tego powodu wasz Bóg nie wyrwie was z mojej ręki. **16**. Nadto jeszcze jego słudzy mówili przeciw WIEKUISTEMU, Bogu, i przeciw Jego słudze Chiskjaszowi. **17**. Pisał też listy, urągając WIEKUISTEMU, Bogu Israela, i mówiąc przeciwko Niemu tymi słowami: Jak bogowie ziemskich narodów nie wyrwali swojego ludu z mojej ręki, tak Bóg Chiskjasza nie wyrwie swojego ludu z mojej ręki. **18**. I po hebrajsku wołali wielkim głosem przeciwko ludowi Jeruszalaim, który był na murach, strasząc go i trwożąc, by zdobyć miasto. **19**. A mówili przeciwko Bogu Jeruszalaim, jak przeciw bogom ziemskich narodów, robocie ludzkich rąk. **20**. Z tego powodu modlił się król Chiskjasz i prorok Jezajasz, syn Amoca oraz krzyczeli ku niebiosom. **21**. A WIEKUISTY posłał anioła, który w obozie króla Aszuru wytracił każdego mocarza wojska, wodza i dowódcę. Zatem w obliczu pohańbienia zawrócił do swojej ziemi. Zaś kiedy wszedł do domu swojego boga, ci, którzy wyszli z jego wnętrza, tam go zabili mieczem. **22**. WIEKUISTY wyratował Chiskjasza oraz obywateli Jeruszalaim z rąk Senheryba, króla Aszuru i jakichkolwiek rąk, i dał odpocząć ze wszystkich stron. **23**. Wtedy wielu przynosiło WIEKUISTEMU dary do Jeruszalaim, a Chiskjaszowi, królowi Judy kosztowne upominki; więc potem został wywyższony w oczach wszystkich narodów. **24**. W owe dni Chiskjasz zachorował na śmierć, zatem modlił się do WIEKUISTEGO, który do niego mówił i dał mu znak. **25**. Lecz Chiskjasz nie sprawował się według dobrodziejstw dla siebie, gdyż wyniosło się jego serce; dlatego powstał przeciwko niemu gniew, i przeciw Judzie, i przeciw Jeruszalaim. **26**. Lecz Chiskjasz się upokorzył bo wyniosło się jego serce – on, i obywatele Jeruszalaim; zatem za dni Chiskjasza nie przyszedł na nich gniew WIEKUISTEGO. **27**. Zaś Chiskjasz miał bogactwa i bardzo wielką sławę; gdyż zebrał sobie skarby srebra, złota, drogich kamieni, wonnych rzeczy, tarcz i wszelkiego kosztownego naczynia. **28**. Także spichlerze dla urodzajów zboża, wina i oliwy; obory dla trzód i stajnie dla rozmaitych zwierząt. **29**. Pobudował też miasta, miał stada owiec i mnóstwo bydła; bowiem Bóg dał mu bardzo wielką majętność. **30**. Także ten Chiskjasz zatkał wyższe źródło wód w Gichonie i poprowadził je dołem, ku zachodowi, do miasta Dawida; a szczęściło się Chiskjaszowi we wszystkich jego sprawach. **31**. A jednak z powodu posłów książąt babilońskich, którzy zostali do niego posłani, by go zapytać o znak, który się stał na ziemi Bóg opuścił go, by go doświadczyć, i by wiedziano wszystko, co w jego sercu. **32**. Zaś inne sprawy Chiskjasza i jego dobroczynności, opisane są w widzeniu proroka Jezajasza, syna Amoca, oraz w Księgach Królów Judzkich i Israelskich. **33**. I Chiskjasz zasnął ze swoimi przodkami, i został pogrzebany nad grobami potomków Dawida. Cała Juda i obywatele Jeruszalaimu czynili mu honor przy jego śmierci. A zamiast niego królował Menasze, jego syn.

Rozdział 33

**1**. Menasze, gdy zakrólował, miał dwanaście lat; a panował w Jeruszalaim pięćdziesiąt pięć lat. **2**. Czynił on zło przed oczyma WIEKUISTEGO, według obrzydliwości tych narodów, które WIEKUISTY wygnał przed obliczem synów Israela. **3**. Bowiem znowu zbudował wyżyny, które poburzył Chiskjasz, jego ojciec; wystawił też ołtarze Baalom, nasadził gajów, i kłaniał się całemu zastępu niebios oraz mu służył. **4**. Pobudował także ołtarze w domu WIEKUISTEGO, o którym WIEKUISTY powiedział: Moje Imię będzie w Jeruszalaim na wieki. **5**. Nadto zbudował ołtarze całemu zastępowi niebios na dwóch dziedzińcach Domu WIEKUISTEGO. **6**. On też przeprowadzał swych synów przez ogień w dolinie Ben Hinnom; wywoływał duchy, zajmował się wróżeniem, czarnoksięstwem, wyznaczał czarowników i radzących się duchów; czynił bardzo wiele złego przed oczyma WIEKUISTEGO, drażniąc Go. **7**. Postawił także posąg bóstwa, który uczynił w Domu Boga, o którym Bóg powiedział do Dawida oraz do jego syna Salomona: W tym Domu oraz w Jeruszalaim, które wybrałem ze wszystkich pokoleń Israela, umieszczę Moje Imię na wieki. **8**. I więcej nie dopuszczę ruszyć się nodze Israela z ziemi, którą wyznaczyłem waszym ojcom, by tylko strzegli i czynili według wszystkiego, co nakazałem; według całego Prawa, ustaw i sądów wydanych przez rękę Mojżesza. **9**. Ale Menasze zwiódł Judę i obywateli Jeruszalaim, zatem się gorzej sprawowali niż narody, które WIEKUISTY zgładził przed obliczem synów Israela. **10**. Bo choć WIEKUISTY mówił do Menaszy oraz do jego ludu, to nie słuchali. **11**. Dlatego WIEKUISTY przyprowadził na nich dowódców wojska króla Aszuru, którzy złapali Menaszę w krzewie cierniowym, związali go dwoma łańcuchami oraz zaprowadzili do Babilonu. **12**. Więc z powodu ucisku modlił się do WIEKUISTEGO, swego Boga i bardzo się ukorzył przed obliczem Boga swych przodków. **13**. I Go prosił, a dał mu się uprosić oraz wysłuchał jego modlitwę; więc przywrócił go do Jeruszalaim na jego królestwo. Wtedy Menasze poznał, że sam WIEKUISTY jest prawdziwym Bogiem. **14**. Potem zbudował mur wokół miasta Dawida, ku zachodniej stronie potoku Gichon, aż do wejścia do bramy Ryb, oraz otoczył murem Ofel, wyprowadzając go bardzo wysoko; ustanowił także dowódców wojska we wszystkich miastach obronnych w Judzie. **15**. Nadto zniósł cudzych bogów i bałwana z Domu WIEKUISTEGO, jak i wszystkie ołtarze, które zbudował na górze Domu WIEKUISTEGO oraz w Jeruszalaim, po czym wyrzucił za miasto. **16**. Naprawił też ołtarz WIEKUISTEGO oraz składał na nim dobrowolne i dziękczynne ofiary, nakazując Judzie, by służyli WIEKUISTEMU, Bogu Izraela. **17**. Jednak lud składał jeszcze ofiary na wyżynach ale tylko WIEKUISTEMU, swemu Bogu. **18**. A inne sprawy Menaszy, jego modlitwa do Boga oraz słowa widzących, którzy przemawiali do niego w Imię WIEKUISTEGO, Boga Israela, są w Księgach Królów Israela. **19**. Zaś jego modlitwa, jak został wysłuchany; każdy jego grzech, przestępstwo oraz miejsca, na których pobudował wyżyny, wystawił święte gaje oraz bałwany, przedtem niż się ukorzył, oto są zapisane w księgach Chozaja. **20**. Potem Menasze zasnął ze swoimi przodkami i pochowano go w jego miejscu zamieszkania; a zamiast niego królował Amon, jego syn. **21**. Amon, gdy zakrólował miał dwadzieścia dwa lata, a panował dwa lata w Jeruszalaim. **22**. Lecz czynił złe przed oczyma WIEKUISTEGO, jak to czynił Menasze, jego ojciec; bowiem Amon składał ofiary wszystkim bałwanom, których narobił jego ojciec Menasze i im służył. **23**. I nie ukorzył się przed obliczem WIEKUISTEGO, jak się ukorzył jego ojciec Menasze; owszem, ten Amon więcej grzeszył. **24**. Więc sprzysięgli się przeciw niemu jego słudzy i go zabili w jego domu. **25**. Ale lud owej ziemi pobił wszystkich, co się sprzysięgli przeciwko królowi Amonowi; oraz lud ziemi zamiast niego ustanowił królem Jozjasza, jego syna.

Rozdział 34

**1**. Jozjasz, gdy zakrólował, miał osiem lat, a panował w Jeruszalaim trzydzieści jeden lat. **2**. Ten czynił, co właściwe przed oczyma WIEKUISTEGO, chodząc drogami Dawida, swego przodka, i nie wychylał się ani na prawo, ani na lewo. **3**. Gdyż ósmego roku swojego panowania, będąc jeszcze dzieckiem, zaczął szukać Boga swojego przodka Dawida, a dwunastego roku zaczął oczyszczać Judę i Jeruszalaim z wyżyn, święconych gajów, bałwanów, i rytych wizerunków. **4**. Przed jego oczyma rozwalono ołtarze Baalów i ścięto słoneczne bałwany, co były na nich w górze; także połamał i zmiażdżył święcone gaje, ryte wizerunki oraz odlane obrazy, i w obecności osób, rozrzucił po grobach tych, co im składali ofiary. **5**. Także kości pogańskich kapłanów popalił na ich ołtarzach, i oczyścił Judę oraz Jeruszalaim; **6**. wraz z miastami Manaszy, Efraima i Szymeona aż do Naftalego, oraz ich okoliczne miecze. **7**. Zatem zburzył ołtarze oraz święcone gaje, a bałwany rozbił na kawałki i pokruszył; porąbał wszystkie wizerunki w całej ziemi israelskiej, potem wrócił do Jeruszalaim. **8**. A osiemnastego roku swojego panowania, kiedy oczyścił ziemię i Dom WIEKUISTEGO, posłał Szafana, syna Asaliasza; Masejasza, przełożonego miasta, i Joacha, syna Joachaza, kanclerza, by naprawiono Dom WIEKUISTEGO, jego Boga. **9**. Ci przyszli do Chilkiasza, najwyższego kapłana i oddali pieniądze zniesione dla Domu Boga, które zebrali Lewici, stróże progu, od synów Menaszy, Efraima i wszystkich resztek israelskich, oraz od całego Judy i Benjamina, po czym wrócili do Jeruszalaim. **10**. Więc oddali je w ręce rzemieślników, przełożonych nad robotą Domu WIEKUISTEGO, a oni je wydawali na robotników, którzy pracowali przy Domu WIEKUISTEGO, naprawiając oraz wzmacniając Dom. **11**. Dawali je cieślom i murarzom na skupowanie ciosanego kamienia, drzewa do spajania oraz na piętra budynków, które zniszczyli królowie Judy. **12**. Zaś owi mężowie byli solidnymi w tej pracy; a przełożonymi nad nimi byli: Jachat i Obadjasz, Lewici z synów Merariego, oraz Zacharjasz i Meszullam z synów Kehatha, którzy się wyróżniali; a każdy z Lewitów umiał grać na instrumentach muzycznych. **13**. Również nad tragarzami oraz tymi, co przy każdej robocie doglądali robotników, byli z Lewitów pisarze, zwierzchnicy i stróże. **14**. A kiedy wynosili pieniądze zniesione do Domu WIEKUISTEGO, kapłan Chilkiasz znalazł Zwoje Prawa WIEKUISTEGO, otrzymane przez rękę Mojżesza. **15**. Wtedy Chilkiasz powiedział, mówiąc do pisarza Szafana: W Domu WIEKUISTEGO znalazłem Zwoje Prawa. I Chilkiasz oddał zwoje Szafanowi. **16**. A Szafan przyniósł zwoje do króla; a przy tym oznajmił królowi, mówiąc: Wszystko, co powierzyłeś w rękę twych sług – oni wykonują; **17**. bo zebrali pieniądze, które się znalazły w Domu WIEKUISTEGO i oddali je w ręce nadzorców i w ręce robotników. **18**. Nadto pisarz Szafan oznajmił królowi, mówiąc: Kapłan Chilkiasz dał mi też zwoje; zatem Szafan czytał je przed królem. **19**. A gdy król usłyszał słowa Prawa rozdarł swoje szaty. **20**. I król nakazał Chilkiaszowi; Achikamowi, synowi Szafana; Abdonowi, synowi Michaji; pisarzowi Szafanowi i Asajaszowi, królewskiemu słudze, mówiąc: **21**. Idźcie, radźcie się o mnie WIEKUISTEGO oraz o resztkę ludu w Israelu i Judzie z powodu słów tych zwojów, które zostały znalezione; bo wielki jest gniew WIEKUISTEGO, który zostanie na nas wylany; dlatego, że nasi ojcowie nie strzegli słowa WIEKUISTEGO, by czynić według wszystkiego, co jest napisane w tych zwojach. **22**. Więc poszedł Chilkiasz i ci, co byli przy królu, do prorokini Chuldy, żony Szalluma, syna Tokhata, syna Chasry, stróża szat; a mieszkała ona w Jeruszalaim, po drugiej stronie miasta; po czym z nią o tym mówili. **23**. A ona do nich powiedziała: Tak mówi WIEKUISTY, Bóg Israela: Powiedzcie mężowi, który was do mnie posłał: **24**. Tak mówi WIEKUISTY: Oto, Ja przyprowadzę złe na to miejsce i na jego obywateli; wszystkie przekleństwa napisane w tych zwojach, które czytano przed królem Judy. **25**. Dlatego, że Mnie opuścili oraz kadzili cudzym bogom, by mnie drażnić wszystkimi sprawami swoich rąk; dlatego na to miejsce wyleje się Mój gniew oraz nie będzie ugaszony. **26**. Zaś w kierunku króla Judy, który was posłał do WIEKUISTEGO o radę, tak powiedzcie: Tak mówi WIEKUISTY, Bóg Israela, o słowach, które słyszałeś: **27**. Ponieważ twoje serce zostało zmiękczone i skruszyłeś się przed obliczem Boga, słysząc Jego słowa przeciwko temu miejscu, i przeciwko jego obywatelom; skruszyłeś się przede Mną, rozdarłeś swoje szaty oraz płakałeś przede Mną, dlatego cię wysłuchałem, mówi WIEKUISTY. **28**. Oto Ja cię dołączę do twoich przodków; będziesz włożony do twego grobu w pokoju, by twe oczy nie oglądały wszystkiego złego, które Ja przyprowadzę na to miejsce oraz na jego obywateli. Więc odnieśli to słowo królowi. **29**. Wtedy król posłał i zgromadził wszystkich starszych Judy i Jeruszalaim. **30**. I król wszedł do Domu WIEKUISTEGO wraz z wszystkimi mężami judzkimi, obywatelami Jeruszalaim, kapłanami, Lewitami i całym ludem, od wielkiego aż do małego, i czytał wszystkie słowa Zwojów Przymierza, które zostały znalezione w Domu WIEKUISTEGO, a wszyscy słuchali. **31**. Potem król stojąc na swoim miejscu, uczynił zobowiązanie przed WIEKUISTYM, że będzie chodził za WIEKUISTYM oraz z całego swego serca i z całej swojej duszy strzegł Jego przykazań, Jego świadectw i Jego wyroków, pełniąc słowa tego Przymierza, które było napisane w tych zwojach. **32**. I nakazał pozostawać w tym wszystkim, którzy byli znalezieni w Jeruszalaim i w Binjaminie; zatem obywatele Jeruszalaim czynili według Przymierza Boga Boga swych przodków. **33**. Wtedy Jozjasz uprzątnął wszystkie obrzydliwości ze wszystkich krain synów Israela. I wszystkich, którzy się znajdowali w Israelu, przyprowadził do tego, by służyli WIEKUISTEMU, swemu Bogu. Po wszystkie jego dni nie odstąpili od WIEKUISTEGO, Boga swoich przodków.

Rozdział 35

**1**. Potem Jozjasz obchodził w Jeruszalaim Paschę WIEKUISTEGO; więc czternastego dnia, pierwszego miesiąca zabili ofiarę paschalną. **2**. I ustanowił kapłanów do ich służby oraz ich przynaglił do posługi w Domu WIEKUISTEGO. **3**. A Lewitom, którzy rozważnie uczyli całego Israela i byli poświęceni WIEKUISTEMU, powiedział: Postawcie świętą Skrzynię w Domu, który zbudował Salomon, syn Dawida, król Israela; nie będzie więcej ciężarem na waszych ramionach. Teraz służcie WIEKUISTEMU, waszemu Bogu oraz Jego israelskiemu ludowi. **4**. Przygotujcie się według waszych domów ojców i według waszych przydziałów, jak je opisał Dawid, król Israela oraz jak je opisał Salomon, jego syn. **5**. Zajmijcie stanowiska w Świątyni według przydziałów domów ojcowskich waszych braci z ludu i przydziału domu ojcowskiego Lewitów. **6**. Zabijcie ofiarę paschalną i się uświęćcie oraz utwierdźcie braci waszych, czyniąc według słowa WIEKUISTEGO, otrzymanego z ręki Mojżesza. **7**. Zatem Jozjasz dał synom ludu baranki z trzód i synów kóz; to wszystko na ofiary paschalne według tych, znalezionych w liczbie trzydzieści tysięcy; nadto trzy tysiące byków to było z królewskiego majątku. **8**. Także jego książęta dobrowolnie dawali na ofiarę ludowi, kapłanom i Lewitom. Chilkia, Zacharjasz i Jechijel, przedni Domu Boga, oddali kapłanom na ofiary paschalne dwa tysiące sześćset drobnego bydła, i trzysta byków. **9**. Nadto Konaniasz i Szemaja z Nathaneelem, jego bracia, oraz Chaszabiasz, Jejel, i Jozabad, przedniejsi z Lewitów, oddali innym Lewitom na ofiary paschalne pięć tysięcy pięćset byków. **10**. Zatem kiedy przygotowali służbę, kapłani stanęli na swoich miejscach, a Lewici w swoich porządkach, według królewskiego nakazu. **11**. I zabijali ofiary paschalne, a kapłani kropili krwią z ich ręki, zaś Lewici je rozbierali. **12**. A całopalenie oddzielali, aby według podziałów domów ojcowskich dać je synom ludu na ofiarę WIEKUISTEMU, jak napisano w Księgach Mojżesza; potem i byki. **13**. Ofiary paschalne piekli, według zwyczaju, w ogniu; a inne święte rzeczy gotowali w garnkach, kotłach i rondlach, i szybko rozdawali wszystkim synom ludu. **14**. Potem nagotowali sobie i kapłanom. Bowiem kapłani, potomkowie Ahrona, składali całopalenia i łoje aż do nocy; dlatego Lewici gotowali sobie i kapłanom, potomkom Ahrona. **15**. Także śpiewacy, potomkowie Asafa, stali w swoim porządku według nakazu Dawida, Asafa, Hemana i Jedutuna, królewskiego widzącego; a odźwierni przy każdej bramie, bo nie mogli odchodzić od ich służby; dlatego ich bracia, Lewici, gotowali i dla nich. **16**. Zatem owego dnia została przygotowana cała służba WIEKUISTEGO dla obchodzenia Paschy i ofiarowania całopalenia na ołtarzu WIEKUISTEGO, według nakazu króla Jozjasza. **17**. A synowie Israela ile ich się znalazło obchodzili owego czasu święto Paschy oraz przez siedem dni święto Przaśników. **18**. Podobna Pascha nie była obchodzona w Israelu od dni proroka Samuela; ani żaden król israelski nie przygotował takiego święta Paschy, jakie przygotował Jozjasz i kapłani, Lewici, cała Juda oraz Israel – ci, co się dowiedzieli, i obywatele Jeruszalaim. **19**. Tą Paschę obchodzono osiemnastego roku panowania Jozjasza. **20**. A po tym wszystkim, gdy Jozjasz naprawił Dom, wyciągnął Neko, król Micraimu, aby nad rzeką Frat walczyć przeciwko Karkemisz; zaś Jozjasz wyjechał przeciw niemu. **21**. Lecz on posłał do niego swoich posłów, mówiąc: Co ja mam z tobą, królu Judy? Dziś nie ciągnę przeciwko tobie, ale przeciw domowi, który ze mną walczy; zatem Bóg mi rozkazał, abym się pospieszył. Przestań walczyć z Bogiem, który jest ze mną, aby cię nie zabił. **22**. Lecz Jozjasz nie odwrócił od niego swej twarzy; owszem, przebrał się, aby z nim walczyć; nie przestał na słowa Neka, które wyszły z ust Boga i przyciągnął, aby się z nim potykać na polu Megiddo. **23**. Zatem strzelcy postrzelili króla Jozjasza. Wtedy król powiedział do swoich sług: Wyprowadźcie mnie z bitwy, bo jestem bardzo zraniony. **24**. Więc jego słudzy przenieśli go z owego wozu i włożyli na drugi wóz, który miał; po czym odwieźli do Jeruszalaim. Tam umarł i pochowano go w grobach jego przodków; a cały lud Judy i Jeruszalaim płakał nad Jozjaszem. **25**. Także Jeremjasz zaśpiewał pieśń żałobną nad Jozjaszem, którą po dziś dzień przypominają wszyscy śpiewacy i śpiewaczki w swoich lamentach o Jozjaszu; więc wprowadzili to za zwyczaj w Israelu i zapisano to w lamentach Jeremjasza. **26**. A inne sprawy Jozjasza; jego dobroczynności, jak napisano w Prawie WIEKUISTEGO; **27**. jego uczynki, pierwsze i następne są zapisane w Księgach Królów Israela i Judy.

Rozdział 36

**1**. Wtedy lud ziemi wziął Joachaza, syna Jozjasza i ustanowił go królem w Jeruszalaim, na miejscu jego ojca. **2**. Joachaz, gdy zaczął królować, miał dwadzieścia trzy lata, a panował trzy miesiące w Jeruszalaim. **3**. Bowiem król Micraimu usunął go z Jeruszalaim oraz nałożył karą na ową ziemię sto talentów srebra i talent złota. **4**. I król Micraimu ustanowił królem nad Judą i Jeruszalaim jego brata Eliakima, po czym zamienił jego imię i nazwał go Jojakimem; zaś jego brata Joachaza, Neko wziął oraz zaprowadził do Micraim. **5**. Jojakim, gdy zakrólował, miał dwadzieścia pięć lat, a panował jedenaście lat w Jeruszalaim; lecz czynił zło przed oczyma WIEKUISTEGO, swego Boga. **6**. Więc wyciągnął przeciwko niemu Nabukadnecar, król Babelu i związał go dwoma miedzianymi łańcuchami, aby go zaprowadzić do Babelu. **7**. Nabukadnecar zniósł także do Babelu naczynia Domu WIEKUISTEGO i oddał je do swego przybytku w Babelu. **8**. A resztę spraw Jojakima, jego obrzydliwości, które czynił, i cokolwiek przy nim osiągnięto, to zapisano w Księgach Królów Israelskich i Judzkich. Więc zamiast niego, zakrólował jego syn – Jojakin. **9**. Jojakin, gdy zakrólował miał osiem lat, a panował trzy miesiące i dziesięć dni w Jeruszalaim; i także czynił zło przed oczyma WIEKUISTEGO. **10**. Potem, po roku, król Nabukadnecar posłał i kazał go przywieść do Babelu, wraz z kosztownym naczyniem Domu WIEKUISTEGO, a królem nad Judą i Jeruszalaim ustanowił jego brata Cydkjasza. **11**. Cydkjasz miał dwadzieścia jeden lat, gdy zakrólował, a panował jedenaście lat w Jeruszalaim. **12**. Lecz czynił zło przed oczyma WIEKUISTEGO, swego Boga, i nie był pokornym przed prorokiem Jeremjaszem, który był ustami WIEKUISTEGO. **13**. Owszem, powstał przeciwko królowi Nabukadnecarowi, który go zaprzysiągł przed Bogiem; nadto uczynił twardym swój kark oraz się uparł w swoim sercu, by się nie nawrócić do WIEKUISTEGO, Boga Israela. **14**. Także wszyscy przedniejsi kapłani i lud, wielce rozmnożyli swe nieprawości, według wszystkich obrzydliwości pogańskich; więc splugawili Dom WIEKUISTEGO, który uświęcił w Jeruszalaim. **15**. Zaś WIEKUISTY, Bóg ich przodków, posyłał do nich Swych posłańców; a posyłał wyprawiając ich wcześnie; bo miał litość nad Swoim ludem oraz z powodu Swego mieszkania. **16**. Ale oni szydzili z posłów Boga, lekceważyli Jego słowa oraz naśmiewali się z Jego proroków, aż na Jego lud przyszedł gniew WIEKUISTEGO, więc pożytku nie było. **17**. Gdyż sprowadził na nich króla Kasdejczyków, który w budynku ich Świątyni pomordował mieczem ich młodzieńców; a nie przepuścił ani młodzieńcowi ani pannie, starszemu i starcowi; wszystkich podał w jego ręce. **18**. Nadto wszystkie naczynia Domu Boga, wielkie i małe, oraz skarby Domu WIEKUISTEGO, skarby króla i jego władców wszystko przeniósł do Babelu. **19**. I spalili Dom Boga, zburzyli mury Jeruszalaim, wszystkie jego pałace spalili ogniem, i zniszczyli wszystkie kosztowne naczynia. **20**. A tych, co uszli miecza, przeniósł do Babelu; więc byli jego niewolnikami i jego synów, aż do panowania perskiego króla; **21**. aby się wypełniło słowo WIEKUISTEGO, powiedziane przez usta Jeremjasza: Aż ziemia zaspokoi swoje szabaty; bowiem odpoczywała we wszystkie dni swojego spustoszenia, aż się wypełniło siedemdziesiąt lat. **22**. Potem, pierwszego roku Koresza, króla Persji, aby się wypełniło słowo WIEKUISTEGO powiedziane przez usta Jeremjasza, WIEKUISTY pobudził ducha Koresza, perskiego króla, więc kazał obwołać i rozpisać po całym swoim królestwie, mówiąc: **23**. Tak mówi Koresz, król Persji: WIEKUISTY, Bóg niebios, dał mi wszystkie królestwa ziemi. Ten mi rozkazał, abym Mu zbudował Dom w Jeruszalaim, które jest w Judzie. Zatem, kto jest pomiędzy wami z całego Jego ludu, z tym jest WIEKUISTY, jego Bóg więc niech idzie.

## Nowa Biblia Gdańska

przekład

### Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012